

Nowa Biłgorajska gazeta

Teraz jesteśmy co tydzień!

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl

Złote Gody w Potoku Górnym

**STRONA 21**

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Maszt rośnie w oczach Oburzenie mieszkańców też



Dorota Bernaś, przewodnicząca Rady Osiedla „Nadstawna” w Biłgoraju

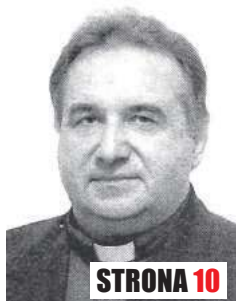
Ja cały czas wierzę, że jesteśmy jeszcze w stanie powstrzymać budowę.**Maszt telefonii 5G powstaje na placu targowym przy ul. Knappa w Biłgoraju.****STRONA 5**Skomentuj na naszym portalu gazetabilgoraj.pl

To niemal centrum osiedla domów wielorodzinnych i w bliskim sąsiedztwie szkoły podstawowej

Nowi posłowie wypowiadali się z majątków

STRONA R4/R5**Małgorzata Gromadzka (KO)****Kredyty: 257 tys. zł****Roman Romanowski (PiS)****Oszczędności: 30 tys. zł****Wiesław Różyński (PSL)****Oszczędności: 218,1 tys. zł**

Testament ks. Józefa Godzisz

Cierpliwie dźwigał krzyż i niósł go na swoją Golgotę**STRONA 10**

Budynek po szkole w Lipowcu niszczy. Sołtys mówi: Dość!

STRONA 11

Prenumerata

Nowej Gazety Biłgorajskiej

Zapisy na I kwartał 2024 r.

do 20 grudnia

na poczcie lub u listonosza.



Angelika Mach

- Trzeba mieć pasję i trzeba chcieć, a wtedy nawet z Babic można dostać się na Olimpiadę.

Dziewczyna z Babic jedzie na Igrzyska Olimpijskie!

STRONA 23

REKLAMA

LUXMED
MEDYCYNIE

Biłgoraj • ul. Kościuszki 50 • ul. Pojaska 3

- Poradnie specjalistyczne
- Badania laboratoryjne
- USG
- Doppler
- RTG
- Echo serca

- Holter
- Spirometria
- Mammografia
- Cytologia
- Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

S T O P K A
NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa
(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

Kacper Kyc

Współpracownicy:

Piotr Flor (regionalista)

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia:

Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

Podoba się taki Biłgoraj?



Biłgoraj już w świątecznej stylizacji

W Biłgoraju w zasadzie można już zaczynać święta. Choinka przed Urzędem Miasta stoi i świeci, fontanna stoi i świeci.

Uznajmy, że miasto jest już bajecznie przystrojone i w świątecznych barwach. A gdyby ktoś jeszcze tego nie zauważył,

to wygląda to w tym roku tak. Podoba się?

Tomasz Zalewa



Biłgoraj już w świątecznej stylizacji



Biłgoraj już w świątecznej stylizacji



Biłgoraj już w świątecznej stylizacji

Znana w powiecie malarka daje lekcje

Nazywa się Magdalena Grabińska-Serek i pochodzi z Tarnobrogu. W październiku jej prace można było oglądać na wystawie w Warszawie. Generalnie to artystka związana z powiatem biłgorajskim i właśnie to udowodniła. Poprowadziła warsztaty malarskie dla uczniów Prywatnej Szkoły Podstawowej w Biłgoraju, a efekty i zainteresowanie, widać na zdjęciach.

Tomasz Zalewa



Magdalena Grabińska-Serek poprowadziła warsztaty malarskie w Biłgoraju

**OGŁOSZENIA
DROBNE DO GAZETY
PRZYJMUJEMY:**



**BIŁGORAJ
Armii Kraków 84**

**JÓZEFÓW
ul. Wojska
Polskiego 6**

Jedyna taka Wigilia w Biłgoraju

W Biłgoraju będzie Wigilia dla osób starszych i samotnych. Została zaplanowana na 15 grudnia (piątek).

Rozpocznie się o godzinie 15 w budynku DPS dla Kombatantów przy ul. Komorowskiego. - Chcielibyśmy stworzyć wyjątkową atmosferę wspólnego świętowania dla seniorów z Miasta i Gminy Biłgoraj oraz tych, którzy mogą czuć

się samotni w tym magicznym czasie. Zapewniamy darmowy transport - przekazują organizatorzy biłgorajskiej Wigilii. Numer telefonu na plakacie.

Tomasz Zalewa

WIGILIA
DLA OSÓB STARSZYCH I SAMOTNYCH
★ 15 GRUDNIA 2023 ★
15.00
BUDYNEK DPS DLA KOMBATANTÓW-JADALNIA
UL. KOMOROWSKIEGO 20, BIŁGORAJ
Sprawmy, by święta były naprawdę wyjątkowe!
ZAPISY POD NUMEREM
TEL. 660 723 436
LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!

Wigilia dla starszych i samotnych w piątek (15 grudnia) w Biłgoraju

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa
od 15 do 50 m²

© Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25
☎ 602 127 870

Właściciele zapiekanek z Biłgoraja wydali oświadczenie



W tym miejscu wszystko się zaczęło i to jeszcze w 1985 roku

Właściciele „Zapiekanki biłgorajskich”, od blisko 40 lat sprzedawanych przy dworcu PKS w Biłgoraju, wydali oświadczenie. To odpowiedź na ruch pochodzący z Biłgoraja rapera Kukona. A ten kilka dni temu stworzył w Krakowie swój punkt, w którym sprzedaje... zapiekanki biłgorajskie. - Producenci zapiekanek „biłgorajskich” nie są w żaden sposób powiązani z naszą firmą - podkreślają Jan Pyznarski i Krzysztof Halicki.

Jak informowaliśmy w Nowej Gazecie Biłgorajskiej, popularny zwłaszcza wśród młodzieży raper Kukon, czyli pochodzący z Biłgoraja Jakub Konopka, w Krakowie postanowił otworzyć swój gastronomiczny biznes i sprzedawać tu biłgorajskie zapiekanki.

Tyle że twórca biłgorajskich zapiekanek i właściciel skromnego punktu przy

dworcu PKS w Biłgoraju jest, delikatnie mówiąc, mocno zakłopotany całą sytuacją. A już na pewno zaskoczony, o czym mówił w rozmowie z Nową Gazetą Biłgorajską.

- To znaczy z jednej strony dobrze, bo to jakaś promocja, ale z drugiej strony ja nie wiem, o co w ogóle chodzi. Ktoś w nieuprawniony sposób używa nazwy biłgorajskie zapiekanki, na które pracowaliśmy przez wiele lat, więc szczerze mówiąc, nie za bardzo mi to odpowiada. Właściwie każdy może sobie nazwać i powiedzieć, że sprzedaje biłgorajskie zapiekanki, ale ile to będzie miało wspólnego z tymi naszymi prawdziwymi zapiekankami z Biłgoraja, na których inni chcą się opierać i coś budować? A skąd ktoś ma recepturę i wie, jak się te zapiekanki biłgorajskie robi? Bo my jej nikomu nie przekazaliśmy. Nie wiem, czy ktoś nam nie zepsuje reputacji. Już kilku próbowało robić zapiekanki biłgorajskie, ale niewiele wspólnego to miało z tymi prawdziwymi - tłumaczył nam Jan Pyznarski.

Na otwarciu „Zapiekanki

OŚWIADCZENIE

W związku z licznymi zapytaniem i sugestiami naszych klientów, które ostatnio noszą znamiona sensacji oraz sugerują wręcz aferę, pragniemy poinformować, że naszym produktem są zapiekanki produkowane i sprzedawane tylko w Biłgoraju.

Pojawiający się tu i ówdzie nowi producenci zapiekanek „biłgorajskich” nie są w żadnym sensie powiązani z naszą firmą. Domyślamy się, że nasza marka i jakość wyrobów jest inspiracją dla naśladowców, a także najlepszą reklamą.

Niektórzy z nich, w elegancki sposób, próbują zapytać o naszą akceptację, ale są to wyjątki. Pozytywną stroną tej sytuacji jest tylko to, że rozślawione jest nasze miasto Biłgoraj.

Jan Pyznarski i Krzysztof Halicki

Oświadczenie właścicieli punktu z zapiekankami w Biłgoraju

biłgorajskich” w Krakowie były prawdziwe tłumy.

- Nawet jarmarki bożonarodzeniowe nie cieszą się takim zainteresowaniem, jak punkt z zapiekankami, który otworzył się blisko Rynku. Jak widać, kolejki jak za komuny - przekazali Nowej Gazecie Biłgorajskiej mieszkańcy Krakowa. W kolejce po biłgorajskie zapiekanki trzeba było czekać ponad godzinę.

A to oświadczenie tych, którzy od blisko 40 lat sprzedają jak się okazuje słynne już nie tylko u nas - zapiekanki biłgorajskie:

Tomasz Zalewa

Szkoła w gminie Biłgoraj będzie jak nowa



Remont szkoły w Soli potrwa do 30 września 2024 roku

Zima w pełni, a w Soli (gm. Biłgoraj) trwa właśnie... termomodernizacja budynku szkoły. Ale szukajmy pozytywów. - Niezwykle miło jest nam poinformować, że prace związane z termomodernizacją budynku szkoły w Soli idą zgodnie z planem - informuje gmina Biłgoraj. Do zrobienia jest jeszcze sporo, a planowana data zakończenia inwestycji to 30 września 2024 roku.

- Inwestycja, na którą składa

Tomasz Zalewa



Remont szkoły w Soli potrwa do 30 września 2024 roku



Remont szkoły w Soli potrwa do 30 września 2024 roku

Miał być kolejny milioner z Ziemi Biłgorajskiej

63-latek z powiatu biłgorajskiego postanowił zainwestować oszczędności w internecie. Być może chciał dorobić już na nadchodzące święta i Sylwestra. A żeby był pewniejszy zysk i gwarancja zarobku, z radością skorzystał z podesłanych mu przez „doradców” linków. Wiadomo, co dwie głowy, to nie jedna...

Mężczyzna podczas przeglądania stron w internecie

zainteresował się ogłoszeniem dotyczącym osiągania zysków na inwestycjach finansowych.

Skorzystał z ogłoszenia i zostawił dane kontaktowe, następnie zadzwonił do niego mężczyzna, który przesłał mu na adres mailowy link. 63-latek z Ziemi Biłgorajskiej po wejściu w link załogował się do swojego banku i przełał na wskazane konto pieniądze. W efekcie otrzymał kolejny link, który przekierował go do „strony inwestycyjnej”, na której utworzył konto rzekomo służące do obsługi inwestycji. Widząc, że jego pieniądze

już „pracują”, przełał kolejną kwotę.

Kiedy postanowił wypłacić pieniądze, okazało się, że jest to niemożliwe, a konto, które utworzył, zostało zablokowane. Domyślił się, że został oszukany i zgłosił sprawę policjantom. Mieszkaniec powiatu stracił prawie 3,5 tysiąca złotych.

- Ponownie apelujemy o zachowanie ostrożności i rozwagi we wszelkiego rodzaju transakcjach i inwestycjach internetowych. Oszuści wykorzystują niewiedzę, łatwowierność oraz brak zabezpieczeń w kompute-

rach - informuje asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

Przypominamy kilka zasad bezpieczeństwa, o których warto pamiętać, aby nie paść ofiarą oszustów podczas transakcji internetowych:

- nie instaluj oprogramowania, które zalecają Ci rozmówcy/analizy rynku,
- nigdy nie klikaj w nieznane linki,
- nie udostępniaj swoich danych, numerów kart bankomatowych, haseł, pinów, ani kodów dostępu.

Tomasz Zalewa

pikulmediapl
producent reklam, drukarnia

REKLAMA
od projektu po realizację

ODZIEŻ ROBOCZA BHP
JÓZEFÓW
WOJSKA POLSKIEGO 6
503 06 09 06

PIECZATKI
W 10 MINUT
503 313 502

Armii Kraków 84, BIŁGORAJ

PUCHARY
KUBKI KOSZULKI
Z TWOIM LOGO
OD 1 SZTUKI!

Biuro poselskie posła Marcina Romanowskiego oficjalnie otwarte. Poseł urządzuje okno w okno z burmistrzem



W dniu otwarcia biura poselskiego Marcina Romanowskiego lokal pękał w szwach. Wśród gości nie było przedstawicieli Urzędu Miasta, ale jeśli spojrzeliby przez okno, spokojnie mogli obserwować, co dzieje się pod biurem posła

Pierwsze z trzech biur poselskich, które mają pojawić się w Biłgoraju, zostało uroczystie otwarte. Otworzył je poseł Solidarnej Polski, Marcin Romanowski. Biuro pojawiło się w samym centrum miasta, bo przy ulicy Kościuszki, naprzeciwko Urzędu Miasta i stanowi nowy widok z okna gabinetu burmistrza Biłgoraja, Janusza Rosłana.

W poniedziałek, 4 grudnia poseł Marcin Romanowski oficjalnie otworzył swoje biuro poselskie.

Biuro ma być otwarte przez pięć dni w tygodniu, na razie między godziną 10 a 14.

- Jeżeli chodzi o moją obecność, to na razie będą to trady-

cyjne poselskie poniedziałki. Natomiast kiedy skończę swoją misję w Ministerstwie Sprawiedliwości, na pewno będę częściej spotykał się z mieszkańcami miasta i całego powiatu, bo myślę, że to jest ważne - mówi poseł Marcin Romanowski. Poseł zapewnia, że biuro będzie jego narzędziem do służby i pracy na rzecz mieszkańców. - Mam nadzieję, że to będzie miejsce rozmów o tym, co było, ale też przede wszystkim o przyszłości naszego regionu. Biuro poselskie to przede wszystkim miejsce pomocy, wsparcia, gdzie każdy będzie mógł przyjść w swojej indywidualnej sprawie - zapewnia Romanowski. W dniu otwarcia lokal przy Kościuszki 11 dosłownie pękał w szwach. Posłowi w tym dniu towarzyszyli zaproszeni goście, lokalni działacze, obecny był burmistrz Goraja Antonii Łukasik oraz wójtowie: Andrzej Kozina (gm. Turobin), Jacek Pawluk

(gm. Tereszków), Jarosław Piskorski (gm. Księżpol). Nie mogło zabraknąć również Dyrektora Lasów Państwowych w Lublinie, Andrzeja Borowca. - Właściwy człowiek na właściwym miejscu! To człowiek, który zawsze stał w obronie słabszych. „Ustawa Kamila”, wiele działań społecznych, wspieranie rolników, wspieranie KGW, Fundusz Sprawiedliwości - między innymi te rzeczy stworzył minister, a dziś poseł, Marcin Romanowski - mówił podczas otwarcia Andrzej Borowiec.

Dyrektorem i obecną chwilę jedynym pracownikiem biura jest radny miejski Marcin Mura. Biuro poselskie znajduje się w Biłgoraju pod adresem Kościuszki 11 naprzeciwko Urzędu Miasta i stanowi nowy widok z okna gabinetu burmistrza Janusza Rosłana.

Natalia Raćkalis



Na otwarcie biura poselskiego Marcina Romanowskiego został zaproszony również proboszcz parafii pw. WNMP w Biłgoraju, Jerzy Kołtun, który pobłogosławił lokal



Andrzej Borowiec
RDLP w Lublinie

Jest to miejsce spotkań społecznych, które będzie służyło zwykłym ludziom. Każdy będzie mógł tutaj przyjść. Będą bardzo trudne czasy, tutaj będziemy się wspólnie wspierać, wspólnie ładować akumulatory, a jeżeli przyjdzie czas, że trzeba będzie ruszyć na Warszawę, to pod takim liderem, pod takim przywództwem, ruszymy!



Główne biuro poselskie Marcina Romanowskiego znajduje się przy ulicy Kościuszki 11 w Biłgoraju



W dniu otwarcia nie wszyscy zmieścili się w lokalu przy Kościuszki 11. Niektórzy czekali na zewnątrz, by pogratulować posłowi Romanowskiemu

Awantura w telewizji! Nasz poseł starł się o wiatraki

Wielkie emocje w ogólnopolskim programie telewizyjnym „Tu mówi Polska” w TVP1. A tu jako jeden z gości były wójt gminy Biłgoraj, teraz już poseł - Wiesław Różyński. Poszło m.in. o ustawę wiatrakową i kontrowersyjną odległość wiatraków od zabudowań: - Wstydziliby się pan! - grzmiał do posła z Biłgoraja jego kolega z sejmowych ław - Jarosław Sachajko ze Zjednoczonej Prawicy.

Kontrowersje związane z tzw. ustawą wiatrakową są wskazywane jako pierwsze potknięcie bardzo prawdopodobnego przyszłego rządu Donalda Tuska. Są

tu zasady liberalizujące budowę farm wiatrowych, w tym minimalną odległość wiatraków od domów, w zależności od emitowanego przez nie hałasu. I pojawia się odległość 300 metrów od domu. W Niemczech odległość to... 1000 metrów.

I m.in. o tym było w programie, którego jednym z gości był poseł z Biłgoraja reprezentujący PSL, czyli prawdopodobnie przyszły rząd.

Czy wiatraki na Ziemi Biłgorajskiej to rzeczywiście aż takie zagrożenie dla polskiego rolnictwa? Czy stracimy polską suwerenność? Czy nie będziemy mogli produkować i hodować oraz inwestorzy narzucą nam rozwiązania, do których będziemy musieli się podporządkować? Bo takich głosów było sporo.



Wiesław Różyński (z lewej) i Jarosław Sachajko mocno skoczyli sobie do gardeł w telewizyjnym programie na żywo

- Proszę się nie obawiać, że dla rolnictwa będzie gorzej, bo nie wiem, czy gorzej już może być - mówił poseł z Ziemi Biłgorajskiej, Wiesław Różyński.

Prawo i Sprawiedliwość już okrzyknęło projekt mianem „lex wiatrak”, „lex Siemens” i „lex Kloska”, zażądało też powołania komisji śledczej. Politycy PiS mówią o lobbystycznych naciskach zachodnich producentów turbin wiatrowych i realizacji niemieckich interesów w Polsce.

Nieoficjalnie wiadomo, że decyzją Donalda Tuska ustawa wiatrakowa będzie wstrzymana:

- Przepisy dotyczące stawiania turbin wiatrowych mają zostać wyłączone z ustawy zamrażającej ceny prądu i złożone w Sejmie jako nowy, odrębny projekt - informuje Onet.

Tomasz Zalewa

BIL

Jaki Paryż, taka wieża. W Biłgoraju rośnie to



Maszt 5G rośnie w oczach na placu targowym przy ul. Knappa

Paryż ma wieżę Eiffla, ale w Biłgoraju też staje stalowa konstrukcja i to słusznych rozmiarów.

Maszt telefonii 5G rośnie w oczach na placu targowym przy ul. Knappa. Ku oburzeniu mieszkańców, bo to niemal centrum osiedla domów wielorodzinnych i w bliskim sąsiedztwie szkoły podstawowej. Starostwo Powiatowe w Biłgoraju wydało pozwolenie na budowę. Wygląda, że wcale sprawy to nie kończy.

Przypomnijmy. Dokładnie 19 maja 2023 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Towerlink Poland Sp. z o.o. w sprawie udzielenia pozwolenia na budowę instalacji radiokomunikacyjnej BT 12925 Biłgoraj Różnówka wraz z infrastrukturą towarzyszącą wieży typu BOT-H2/54 dla operatora Towerlink Poland Sp. z o.o.

Starosta biłgorajski, jak zaznacza zgodnie z procedurami, zgodę wydał.

- Inwestor zgłasza się po zgodę na rozpoczęcie inwestycji, bo to Starostwo Powiatowe wydaje pozwolenie na budowę. W tym przypadku pozwolenie zostało wydane zgodnie z obowiązującymi procedurami. Sejm podjął uchwałę, która zniosła niektóre



obwarowania dotychczas obowiązujące w związku z budową takich masztów. W ramach tej nowej ustawy już nie trzeba zdobywać pozwolenia i decyzji środowiskowej. Ustawodawca ocenił, że nie zagraża to zdrowiu mieszkańców. Powiat jedynie, co ma po swojej stronie, to wydać decyzję o pozwoleniu na budowę. I taka decyzja została wydana. Przekazaliśmy też informację do mieszkańców z bezpośredniej okolicy. Nikt nie wnosił żadnych zastrzeżeń, na co był określony termin. Nikt się nie odwołał, dlatego inwestycja jest prowadzona - mówił niedawno starosta, Andrzej Szarlip, w rozmowie z Nową Gazetą Biłgorajską.

Okazuje się, że wcale tematu masztu to nie zamknęło. Cały



czas dostajemy maile i telefony od mieszkańców, którzy cały czas mają nadzieję na zatrzymanie inwestycji.

Więcej w rozmowie obok,

a my niezmiennie zachęcamy do kontaktu: nowa@gazetabilgoraj.pl

Tomasz Zalewa

Najpierw trzeba było ludzi poinformować!

Z tego, co wiem od rodziców, nie wykluczają, że zorganizują protest i zachęcą do tego wiele osób. Ja cały czas wierzę, że jesteśmy jeszcze w stanie powstrzymać budowę, choć widać, że z dnia na dzień to rośnie - mówi Dorota Bernaś, przewodnicząca Rady Osiedla „Nadstawna” w Biłgoraju.



Dorota Bernaś (przew. Rady Osiedla Nadstawna w Biłgoraju)

Protesty protestami, ale maszt w najlepsze rośnie. Za chwilę protestujący będą mogli do siebie podzwonić i korzystać z tej nowej instalacji 5G.

Słyszałam o tym i widzę, co się dzieje. To nie jest tak, że my już się pogodziliśmy, zaakceptowaliśmy to, że ten maszt wyrasta tuż obok zabudowań, czy szkoły i że czekamy beczynn timer. Sprawa wygląda w ten sposób, że na razie trójki klasowe z pobliskiej szkoły mają wydać opinię. Dosłownie kwestia najbliższych godzin. Czekamy i jako rodzice uczniów Szkoły Podstawowej nr 5 zdecydujemy, co robić dalej.

Obawiam się, że inwestor nie będzie czekał na opinię trójek klasowych.

Dlatego robimy to najszybciej, jak to możliwe. Bo proszę pamiętać, że ta instalacja powstaje bardzo blisko szkoły. Tylko wie pani, jakie będą zaraz komentarze i opinie? Protestują i robią zamieszanie, a zaraz sami będą dzwonić i korzystać z masztu, bo poprawi się zasięg telefonii.

Nikt absolutnie nie ma wątpliwości, że nie zatrzymamy rozwoju i nowych technologii, tylko dlaczego ma się to odbywać kosztem nas? Kosztem mieszkańców i uczniów? Chodzi wyłącznie o to. Przecież gdyby ten maszt stanął w innym miejscu, gdyby był budowany nieco dalej od domów, to telefony już by nie działały? Ciekawe, co powiedzieliby autorzy tych komentarzy, gdyby u nich tuż obok bloku, albo koło podwórka i domu, stanęła taka konstrukcja. Też byłoby im wszystko jedno, czy jednak próbowałiby coś zrobić? Lokalizację masztu można było zmienić i uniknąć całej tej sytuacji. Co pani wie o zagrożeniach? Dlaczego ten maszt, pani zdaniem, jest taki uciążliwy dla wszystkich dookoła?

Na pewno jest bardzo dużo opinii i potwierdzonych przez

ekspertów. Ja na razie nie chcę się na ten temat publicznie wypowiadać, zobaczymy, jak rozwinie się sytuacja w najbliższych dniach.

Na razie rozwija się tak, że zaraz ekipa budowlana pojedzie na święta, a maszt zacznie działać...

Z tego, co wiem od rodziców, nie wykluczają, że zorganizują protest i zachęcą do tego wiele osób. Nic więcej na ten moment nie mogę powiedzieć. Ja cały czas wierzę, że jesteśmy jeszcze w stanie powstrzymać budowę, choć widać, że z dnia na dzień to rośnie. Tym bardziej że my jako mieszkańcy nie zostaliśmy poinformowani, że w ogóle będzie i to w tym miejscu taka inwestycja.

Zaraz, zaraz. To są słowa starosty biłgorajskiego: - Przekazaliśmy też informację do mieszkańców z bezpośredniej okolicy. Nikt nie wnosił żadnych zastrzeżeń, na co był określony termin. Nikt się nie odwołał, dlatego inwestycja jest prowadzona - powiedział Nowej Gazecie Biłgorajskiej.

Absolutnie! Ja jako przewodnicząca Rady Osiedla na pewno nie zostałam o tym poinformowana, to skąd mieliby wiedzieć inni mieszkańcy? Najpierw trzeba było ludzi poinformować, zanim wydało się taką zgodę. Trudno było wnieść zastrzeżenie, skoro my jako osiedle w ogóle nie zostaliśmy poinformowani. Jak można się odwołać, jeśli w ogóle się nie wie, że jest jakaś zgoda i jest planowana inwestycja? Nasza wiara w to, że uda się to powstrzymać, lub przenieść w inne miejsce, jeszcze nie zgasa.

Oszuści grasują w gminie Biłgoraj! Jest pilny apel

Uwaga mieszkańcy Dereźni (gm. Biłgoraj), a możliwe, że także okolicznych miejscowości. - Dostaliśmy informację, że po Dereźni chodzą oszuści przebrani za ministrantów i sprzedają opłatki. Opłatki są do dostania w kościele, a ministranci nie są powiązani z naszą parafią - przekazuje OSP Dereźnia.

Opłatkowi naciągacze pojawiają się już niemal przed każdym świętami. Generalnie mało kto wie, kto z ludzi z opłatkami

rzeczywiście reprezentuje parafię, a kto działa na własną rękę. Wykorzystują to oszuści, którzy opłatek zwyczajnie sprzedają z zyskiem i wychodzi z tego niezła dniówka. Dniówka, która oczywiście trafia do kieszeni oszustów. Kasa jest pilnie potrzebna, bo to przecież święta i Sylwester. Parafia nie ma z tego ani grosza, choć mieszkańcy są przekonani, że przekazali datkę na potrzeby własnego kościoła.

- Prosimy o udostępnienie i przekazanie informacji swojej rodzinie i sąsiadom - apelują strażacy z Dereźni.

Tomasz Zalewa



Pod osłoną nocy i pod osłoną świąt w Dereźni pojawili się oszuści z opłatkami - alarmuje miejscowa OSP

Tomasz Zalewa

Przyjechał sam Czarnek. Znowu rozstawiają się przed wyborami

W powiecie biłgorajskim w cieniu aktualnych wydarzeń trwają także te pozakulisowe, o których niewiele się mówi, o których mało kto wie, ale są.

Pełną parą idą rozmowy i dyskusje przy tworzeniu list wyborczych i typowaniu najlepszych kandydatów PiS do... wiosennych wyborów samorządowych. - Tak, takie rozmowy prowadziliśmy, choćby w piątek - mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej jeden z samorządowców. Dowód widać na zdjęciu.

Długie rozmowy z przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego PiS, Przemysławem Czarnekim, odbyli w piątek samorządowcy z powiatu bił-



PiS prowadzi już lokalne rozmowy i układa listy do wiosennych wyborów samorządowych

gorajskiego. Z szefem szefów lubelskiego PiS rozmawiali wójtowie oraz radni Sejmiku. Tworzymy mocne listy PiS do powiatu biłgorajskiego, do Sejmiku Województwa, ale też szykujemy najlepszych kandydatów na wójtów i burmistrzów. Samorządowcy twierdzą, że wygrana coraz bliżej.

Bardzo ważnym elementem jest samorząd, tu mamy styczność bezpośrednią z ludźmi, którym możemy pomagać oraz realizować inwestycje ważne dla całej lokalnej społeczności - mówi nam dobrze zorientowany w lokalnych realiach samorządowiec z Ziemi Biłgorajskiej.

Wybory samorządowe powinny się odbyć po 31 marca 2024 roku i nie później niż 23 kwietnia. Czyli prawdopodobne terminy to: 7 kwietnia, 14 kwietnia i 21 kwietnia. Tego dnia będziemy wybierać wójtów, burmistrzów, ale też radnych gminy, powiatu i całego województwa.

Tomasz Zalewa

Posel z Biłgoraja konsekwentnie krytykuje

- Precz z komuną Trzaskowskiego - grzmi poseł z Ziemi Biłgorajskiej, a wcześniej wiceminister sprawiedliwości, Marcin Romanowski. To jego kolejny krytyczny wpis w mediach społecznościowych w ostatnich dniach. Oberwało się dotychczasowej opozycji, ale poseł nie oszczędza też urzędników Unii Europejskiej.



Marcin Romanowski

- Nie dla zakazów Trzaskowskiego - napisał zameldowany w Biłgoraju poseł Romanowski. Przy okazji publikując skromną grafikę.

Kilka godzin wcześniej kolejny wpis:

- Będziemy bronić naszej waluty. Nie zmienimy polskiego złotego na niemieckie euro! - przekazał nasz parlamentarzysta.

By nie zanudzać, kilka najciekawszych wpisów posła z ostatnich dni:

- Polityka klimatyczna Unii Europejskiej? Jej koszty poniosą zwykli ludzie!

- Ekipa Tuska przeciw Polakom - odrzuciła rządowy projekt ustawy, zakładający obniżkę cen energii w 2024 roku.

- Polskie lasy w polskich rękach! Nie możemy oddać

O kolejnych ciekawych przemysłeniach będziemy oczywiście informować, bo że będą, nikt chyba nie ma wątpliwości

kontroli nad polskimi lasami w obce ręce!

- Opozycja ma za nic głos pół miliona Polaków. Woli słuchać urzędników z Brukseli.

- Głos na Trzecią Drogę okazał się głosem na Tuska. Wyborcy oszukani?

Tomasz Zalewa

Starosta ma gest. Rozdał personalizowane kubki

Każdy członek Klubu Seniora w Biłgoraju będzie miał teraz kubek ze swoim imieniem oraz na wszelki wypadek z przypomnieniem, od kogo kubek dostał. Starosta biłgorajski, Andrzej Szarlip, pamięta o starszych mieszkańcach i zorganizował dla nich Mikołajki w Klubie Seniora. Był też poczęstunek, były wspomnienia i rozmowy o świątecznych tradycjach.



Tomasz Zalewa

Starosta biłgorajskim pamięta o Klubie Seniora w Biłgoraju



**MASZ
TEMAT?**

**ZADZWOŃ
791 132 007**

**KURSY
SZKOLENIA
USŁUGI BHP**
OSK WUBEX
84 686 14 01

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12
84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025

www.bmsurma.com.pl

Linii wysokiego napięcia w Aleksandrowie nie będzie przez najbliższych 10-15 lat. Tak twierdzi wójt

Dzieje się w gminie Aleksandrów. Po roku przerwy wrócił temat linii wysokiego napięcia, który na dobre podzielił wieś i radnych. „Odnalazł się” się też radny Andrzej Borowiec, który ostatnio na sesjach rady gminy był rzadkim gościem. Ale, jak już przyszedł i przemówił, to sam wójt przyznał mu rację. Przynajmniej w sprawie „kopciuchów”.

Jeszcze jakiś czas temu w Aleksandrowie i okolicach aż huczało od sporu dotyczącego budowy linii wysokiego napięcia 110 KV.

Głośny spór o linię wysokiego napięcia

Przypomnijmy. W Aleksandrowie w 2003 roku uchwalono Plan Zagospodarowania Przestrzennego, gdzie zaprojektowano przebieg linii przesyłowej wysokiego napięcia 110 KV Józefów – Lubaczów, biegnącej przez około 300 działek. Konsekwencje planu z 2003 r. wyszły w 2022 r., bo w gminie zaczęło być głośno o nadchodzącej inwestycji, a mieszkańcy uzmysłowili sobie, że linia przebiegać będzie przez środek ich działek. Zaczęli zbierać podpisy pod petycją i wnioskować o zmianę Planu Zagospodarowania Przestrzennego. Mieszkańcy zebrali

191 podpisów przeciwko inwestycji, a temat wałkowany był przez wiele miesięcy, głównie na sesjach Rady Gminy.

Pod koniec ubiegłego roku temat budowy linii ucichł bez konkretnego rozwiązania sprawy. Ale powrócił na ostatniej sesji Rady Gminy Aleksandrów za sprawą radnego Andrzeja Borowca, który swoją drogą jako radny również „ucichł”. Nie było go na sesjach przez kilka miesięcy.

Nowe informacje w sprawie linii

Radny Borowiec pytał, co się w tej chwili dzieje z linią energetyczną w Aleksandrowie Pierwszym.

- Na jakim etapie te prace są? Czy wnioski mieszkańców zostały uwzględnione, czy prace zostały zaniechane? – chciał wiedzieć Andrzej Borowiec.

Józef Biały, wójt Aleksandrowa, zaznacza, że linia 110 kw jest mieszkańcom i gminie niezbędna. Oznajmił, że ma jednak smutne informacje.

- Byłem ostatnio na naradzie organizowanej przez Zakład Energetyczny w Zamościu i nie ma w planach w najbliższych latach budowy tejże linii. (...) Będzie budowana może za 10, może za 15 lat – odpowiada wójt Biały.

Włodarz gminy wyjaśnia, że taka decyzja Energetyki wynika



Józef Biały
wójt gminy Aleksandrów

Lesistość naszej gminy wynosi 35 procent, Terespol 70 procent. I co, dojdzie do tego, że ktoś będzie szukał innego paliwa, gdy leśne drewniane odpady gniją?

ze zmian technologicznych.

- Zmienia się trochę technologia. Najpierw będzie więc modernizacja linii średniego napięcia i zakład będzie przechodził na kablownię – wyjaśnia wójt.

Józef Biały dodaje, że plany budowy linii na najbliższe lata dotyczą teraz głównie powiatów: hrubieszowskiego, zamojskiego i części tomaszowskiego.

- Nie obawiajmy się, że w najbliższym czasie powstanie ta linia. Projekt jest, ale wielką niewiadomą jest, czy będzie to budowane według tego projektu – dodaje.

Prąd potrzebny na przyszłość

Wójt zaznacza, że przyszło-



Andrzej Borowiec
radny gminy Aleksandrów (dyrektor Lasów Państwowych w Lublinie)

Można Ferrari jeździć na benzynie, a nam, biedakom, każą elektryczne samochody kupować. Nie dajmy się tej lewackiej narracji! Myślę, że drewno jest ekologiczne, tysiące lat paliliśmy, nikt tu nie umarł

ścią są ekologiczne metody wytwarzania prądu i ogrzewania.

- W gminie musi zostać uruchomiona fotowoltaika. Słyszycie w telewizji, że trzeba zejść z kopciuchów i zalicza się do tego drewno. To co nas czeka? Gaz też nie jest dobry, bo to też zatruwa powietrze. Dlatego najbezpieczniej jest [red.: wykorzystać] prąd. Ale nie po takich cenach, jak on teraz funkcjonuje i nie po takich rozliczeniach, jak teraz – mówił wójt.

Borowiec: To dobra wiadomość!

Radny Borowiec dopytywał o oficjalne źródło i autora przekazywanych przez wójta infor-

macji dotyczących zaniechania planów budowy linii wysokiego napięcia.

- Czy to jest jakaś decyzja, czy to jest tylko słownie? Od jakiego dyrektora ona pochodzi? Bo mieszkańcy będą pytać.

Wójt twierdzi, że przekazane przez siebie informacje uzyskał w rozmowie, jaką przeprowadził z przedstawicielami Zakładu Energetycznego.

- To znaczy w tej chwili linia energetyczna 110 KV jest wstrzymana, tak? – chciał wiedzieć Borowiec.

- Nie wiem, czy wstrzymana, ale nie będzie realizowana – odpowiada wójt, który wspomina o planach kablownia.

Radny Borowiec podkreślił, że jest to dobra informacja, zwłaszcza dla mieszkańców Aleksandrowa Pierwszego, którzy planowali inwestycje w obszarze przewidzianym dla budowy linii. Zaznacza, że nie jest przeciwny inwestycji, ale nie zgadza się na jej realizację w zaplanowanej formie.

Ekspert od drewna nie przebiera w słowach

Przy okazji, z charakterystyczną dla siebie szczerością, radny Borowiec, który jest Dyrektorem Lasów Państwowych w Lublinie, powiedział, co myśli o uznaniu drzewa za nieekologiczne.

- Jeśli chodzi o piece, to, co wójt powiedział o „kopciuchach”, to ja jestem innego zdania. Zawsze, przez tysiące lat, paliliśmy drewnem. Nie dajmy się tutaj powieść tej lewackiej narracji, że piec na drewno, to jest coś szkodliwego. Można palić w kominkach – to jest dopuszczalne, bo klasa biznes sobie tak załatwiła w Sejmie czy tam w Unii Europejskiej. Można Ferrari jeździć na benzynie, a nam, biedakom, każą elektryczne samochody kupować. Nie dajmy się tej lewackiej narracji! Myślę, że drewno jest ekologiczne, tysiące lat paliliśmy, nikt tu nie umarł – podsumował.

Najlepsze nadeszło na koniec, bo wójt Biały... zgodził się z radnym Borowcem.

- Jak oglądacie telewizję, co mówią na temat tych kopciuchów, to też uważam, że na pewno jest to nieźywiome. Lesistość naszej gminy wynosi 35 procent, Terespol 70 procent. I co, dojdzie do tego, że ktoś będzie szukał innego paliwa, gdy leśne drewniane odpady gniją? Myślę, że się nie ogłupimy i nie będziemy tak tych uchwał podejmować. Drewno jest dobrym paliwem, pod warunkiem że jest dobrze przygotowane. Jeżeli jest suche, to jest bardziej ekologiczne niż gaz. W związku z tym żaden radny nie podniesie ręki, żeby wyautować drewno z opał – zapewniał wójt.

Natalia Raćitis

Burmistrz Biłgoraja przeprosza mieszkańców: Zima nas jednak zaskoczyła!

Dość zaskakujące słowa burmistrza Biłgoraja. Janusz Rosłan zdecydował się przeprosić mieszkańców miasta i nazwać sprawy po imieniu. - No cóż, nie wszystko się układa tak, jakby się tego chciało. Zima nas jednak zaskoczyła! - i tłumaczy dlaczego.

- Do tego mieliśmy pecha, bo zepsuł się pług zamontowany

na 18-letnim samochodzie ciężarowym, odśnieżający traktor przebił oponę, a wszystko to stało się w niedzielę, kiedy nikt nie naprawi uszkodzonego sprzętu. Zaś nowy, dopiero co zakupiony pojazd, jeszcze do nas nie dotarł od dealera i mamy to, co mamy. Z pomocą Miejskiej Służby Drogowej przyszło Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, które uzbroidło dwa ciągniki w pługi i w ten sposób pomogło miastu w walce z zalegającym śniegiem. Z dnia na dzień powinno być coraz lepiej. Wypada Państwa



Janusz Rosłan bije się w piersi i mówi, że zima jednak zaskoczyła

przeprosić i jednocześnie prosić o wyrozumiałość. W związku z sezonem zimowym zachęcam do zapoznania się z przydatnymi informacjami dot. Biłgorajskiej Akcji Zima - przekazał Janusz Rosłan, przywracając nam wiarę w szczerość i uczciwość lokalnych samorządowców.

Tomasz Zalewa

Gmina Biłgoraj płaci setki tysięcy odszkodowań za grunty pod drogę gminną w Hedwiżynie. Dlaczego akurat teraz? - pyta radny

Lawina wniosków o odszkodowania zalała Urząd Gminy Biłgoraj. Tak przy najmniej twierdzi radny Stanisław Ciosmak. Coś w tym jest, bo na odszkodowania za zajęte grunty pod drugą linię zabudowy w Hedwiżynie przeznaczono kolejne pieniądze: ponad 100 tys. zł. Radny twierdzi, że pół miliona dopiero co poszło na ten cel we wrześniu. - Nie wiem, czy na tym koniec, bo to pójdzie lawinowo - martwi się radny.

Na tapecie w gminie Biłgoraj pojawił się temat budowy drogi drugiej linii zabudowy w Hedwiżynie.

Przypomnijmy. Umowa na wykonanie zadania budowa II linii zabudowy w Hedwiżynie została podpisana pomiędzy gminą a wykonawcą w marcu 2023 roku. Termin zakończenia prac nie powinien przekroczyć 18 miesięcy od dnia podpisania dokumentów. Planowy koszt inwestycji oszacowano na kwotę ok. 5,6 miliona złotych. Ale pieniędzy na ten cel prawdopodobnie gmina wyda więcej.

30 listopada, na sesji Rady Gminy, podczas omawiania zmian w budżecie na 2023 rok, skarbnik gminy, Małgorzata Kozłowska, poinformowała, że:

- W związku z wnioskami mieszkańców gminy o wypłatę odszkodowań za grunty zajęte pod budowę drogi w drugiej linii zabudowy w Hedwiżynie, zwiększa się plan wydatków o kwotę 100 tys. 184 zł.

Radny Ciosmak: Dlaczego 10 lat temu nikt nie domagał się odszkodowań, tylko teraz, gdy droga jest prawie gotowa?

Ten zapis w zmianach budżetu nie do końca spodobał się radnemu Stanisławowi Ciosmakowi.

- Mam małe uwagi do tych zmian. Otóż druga linia zabudowy w Hedwiżynie była organizowana jeszcze chyba 10 lat temu. I wtedy nikt nie domagał się jakichś odszkodowań tam, chyba z małymi wyjątkami. To dlaczego po 10 latach, gdy droga jest już zrobiona, mieszkańcy mają możliwość występowania o odszkodowania? Jak to było załatwiane? Kto to tak załatwiał? - chciał wiedzieć radny Ciosmak.

Rady podkreśli, że jeżeli tak stanowi prawo, to mieszkańcy z tego



Trwa budowa drugiej linii zabudowy w Hedwiżynie (foto: maj 2023). Planowy koszt inwestycji oszacowano na kwotę ok. 5,6 miliona złotych



Stanisław Ciosmak
radny gminy Biłgoraj

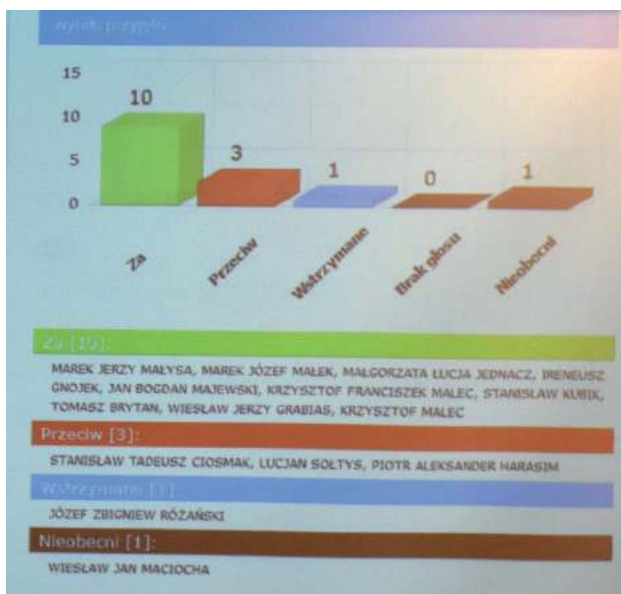
Otóż druga linia zabudowy w Hedwiżynie była organizowana jeszcze chyba 10 lat temu. I wtedy nikt nie domagał się jakichś odszkodowań tam, chyba z małymi wyjątkami

korzystają. Obawia się jednak o konsekwencje tych roszczeń.

- Do czego to dojdzie, jeżeli w innych miejscowościach, gdzie linie zabudowy są planowane i są zrobione, wszyscy zaczną występować o te odszkodowania? To my jako gmina będziemy tylko wypłacać odszkodowania - zauważył radny.

Stanisław Ciosmak chciał również wiedzieć, dlaczego ten wniosek wypłynął dopiero teraz, gdy były wójt, a obecny poseł, przestał tutaj urzędować.

- 10 lat nikt tym się nie interesował, aż teraz ten wniosek o odszkodowania, i to lawinowo, się pojawił. Pod koniec września chyba pół miliona było przeznaczone na zakupy tych nieruchomości.



Wyniki głosowania Rady Gminy Biłgoraj w sprawie uchwały dot. zmian w budżecie na 2023 rok, które obejmują między innymi 110 tys. zł na odszkodowania dla mieszkańców za grunty pod drugą linię zabudowy w Hedwiżynie

Wyniki głosowania w Komisjach Rady Gminy Biłgoraj

Komisja Budżetu i Rozwoju Gospodarczego: 3 głosy za, 1 głos przeciw
Komisja Oświaty i Kultury: 4 głosy za
Komisja Rewizyjna: 2 za, 2 przeciw
Komisja Skarg, Wniosków i Petycji: 4 za, 1 przeciw

Nikt z radnych ani z urzędników nie podjął tematu i nie odniósł się do słów radnego Stanisława Ciosmaka, który wyraził swoje wątpliwości co do wypłaty odszkodowań

Teraz 100 tys. zł i nie wiem, czy na tym koniec, bo to pójdzie lawinowo - zastanawiał się radny.

Nikt z radnych ani z urzędników nie podjął tematu i nie odniósł się do słów Ciosmaka. Radni

przegłosowali zmiany w budżecie na 2023 rok, ale nie jednogłośnie. 10 radnych było za, 3 przeciw, a 1 wstrzymał się od głosu.

Natalia Raćaitis

Dramat w Korczowie. Osierociła czwórkę dzieci

Szkoła Podstawowa w Korczowie
Zaprasza na Charytatywny Kiermasz Świąteczny

Podczas którego będzie można kupić ozdoby świąteczne wykonane przez uczniów naszej szkoły oraz pyszne ciasto.

W tym roku pieniądze z kiermaszu przekażemy Rodzinie Pelców oraz na rehabilitację Szymona Malka.

ZAPRASZAMY 5-22 GRUDNIA

Do 22 grudnia kiermasz charytatywny w szkole w Korczowie. Każda pomoc dla osieroconej czwórki uczniów z Korczowa jest na wagę złota

Dramatyczny apel z niewielkiego Korczowa w gminie Biłgoraj.

A tam zmarła mieszkanka Elżbieta Bednarz (45 lat), zostawiając czworo dzieci (19, 18, 17 i 7 lat). Prośba jest do wszystkich szkół i instytucji w powiecie biłgorajskim: - Jeśli możecie pomóc tej rodzinie, to bardzo prosimy (może poprzez kiermasze szkolne, włączając uczniów lub inne formy według uznania) - apeluje szkoła z Korczowa.

- Apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc dla rodziny Pelców z Korczowa. Zmarła mieszkanka Korczowa, a nasza była uczennica - Elżbieta Bednarz (45 lat), zostawiając czworo dzieci (19, 18, 17 i 7 lat). Jeśli możecie pomóc tej rodzinie, to bardzo prosimy (może poprzez

kiermasze szkolne, włączając uczniów lub inne formy według uznania). Najbardziej trafną formą, naszym zdaniem, byłoby wsparcie finansowe. Jeśli ktoś z Państwa chciałby przyłączyć się do naszego apelu, to bardzo o to prosimy. W naszej szkole trwa kiermasz od 5 do 22 grudnia, którego celem jest pomoc tej rodzinie - informują inicjatorzy zbiórki.

Tomasz Zalewa



ZNAJDŹ NAS NA facebook®

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA BIŁGORAJA

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowiskui jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Biłgoraja Uchwały Nr XLIX/529/2023 z dnia 27 września 2023 r. o przystąpieniu do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biłgoraj - etap I - „Tereny Usługowe I” w obszarze położonym wzdłuż ul. Alei Jana Pawła II, po jej zachodniej stronie, między linią torów kolejowych, a granicą administracyjną miasta od strony północnej.**

Wnioski do projektu zmiany planu oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w/w projekcie, należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Urzędu Miasta Biłgoraj, Plac Wolności 16, 23-400 Biłgoraj, ePUAP: /u1q98gwp0f/SkrytkaESP w nieprzekraczalnym terminie do dnia 12 stycznia 2024 r. Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Burmistrz Miasta Biłgoraj.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Dodatkowe informacje można uzyskać w UM Biłgoraja pod numerami telefonów: 84 686 96 35, 84 686 96 34, 84 686 96 36 .

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta Biłgoraja, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA BIŁGORAJA

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowiskui jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Biłgoraja Uchwały Nr L/545/2023 z dnia 25 października 2023 r. o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biłgoraj – etap I, w rejonie ul. Spokojnej oraz ul. Motorowej.**

Wnioski do projektu zmiany planu oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w/w projekcie, należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Urzędu Miasta Biłgoraja, Plac Wolności 16, 23-400 Biłgoraj, ePUAP: /u1q98gwp0f/SkrytkaESP w nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 stycznia 2024 r. Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Burmistrz Miasta Biłgoraja.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Dodatkowe informacje można uzyskać w UM Biłgoraja pod numerami telefonów: 84 686 96 36, 84 686 96 35, 84 686 96 34 .

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta Biłgoraja, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA BIŁGORAJA

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowiskui jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Biłgoraja Uchwały Nr XLVIII/514/2023 z dnia 22 sierpnia 2023 r. o przystąpieniu do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biłgoraj – etap II w obszarze ulic Targowej, Stadionowej oraz Lubelskiej.**

Wnioski do projektu zmiany planu oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w/w projekcie, należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Urzędu Miasta Biłgoraj, Plac Wolności 16, 23-400 Biłgoraj, ePUAP: /u1q98gwp0f/SkrytkaESP w nieprzekraczalnym terminie do dnia 12 stycznia 2024 r. Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Burmistrz Miasta Biłgoraj.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Dodatkowe informacje można uzyskać w UM Biłgoraja pod numerami telefonów: 84 686 96 35, 84 686 96 34, 84 686 96 36 .

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta Biłgoraja, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA BIŁGORAJA

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowiskui jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Biłgoraja Uchwały Nr XLVIII/513/2023 z dnia 22 sierpnia 2023 r. o przystąpieniu do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biłgoraj – etap I w obszarze Alei Jana Pawła II oraz ul. Magnoliowej.**

Wnioski do projektów zmiany planu oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w/w projekcie, należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Urzędu Miasta Biłgoraja, Plac Wolności 16, 23-400 Biłgoraj, ePUAP: /u1q98gwp0f/SkrytkaESP w nieprzekraczalnym terminie do dnia 12 stycznia 2024 r. Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Burmistrz Miasta Biłgoraja.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Dodatkowe informacje można uzyskać w UM Biłgoraja pod numerami telefonów: 84 686 96 36, 84 686 96 35, 84 686 96 34 .

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta Biłgoraja, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA BIŁGORAJA

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowiskui jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Biłgoraja Uchwały Nr XLIX/530/2023 z dnia 27 września 2023 r. o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru pomiędzy ul. Krzeszowską a rzeką Białą Ładą w Biłgoraju.**

Wnioski do projektu zmiany planu oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w/w projekcie, należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Urzędu Miasta Biłgoraja, Plac Wolności 16, 23-400 Biłgoraj, ePUAP: /u1q98gwp0f/SkrytkaESP w nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 stycznia 2024 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Burmistrz Miasta Biłgoraja.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Dodatkowe informacje można uzyskać w UM Biłgoraja pod numerami telefonów: 84 686 96 36, 84 686 96 35, 84 686 96 34 .

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta Biłgoraja, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Ostatnie pożegnanie księdza Józefa Godzisz

Cierpliwie dźwigał krzyż
i niósł go na swoją Golgotę

3 grudnia w szpitalu w Biłgoraju zmarł ks. Józef Godzisz. Miał 69 lat. Połowę swojego kapłańskiego życia spędził w parafiach na terenie Ziemi Biłgorajskiej. Był proboszczem w Korytkowie Dużym, Radzięcinie i w Różańcu. - Wiemy, że jego śmierć poprzedziło cierpienie: cierpliwie dźwigał krzyż i niósł go na swoją Golgotę - mówi bp Mariusz Leszczyński.

We wtorek, 5 grudnia w Sanktuarium św. Marii Magdaleny w Biłgoraju odprawiono mszę świętą żałobną w intencji śp. księdza Józefa Godzisz, której przewodniczył bp Mariusz Leszczyński. Uczestniczyło w niej ponad dwudziestu księży, wierni oraz rodzina zmarłego. Pogrzeb odbył się dzień później, w środę, 6 grudnia o godz. 12 w kościele parafialnym pw. św. Izydora w Topólczy. Mszy świętej pogrzebowej przewodniczył bp Marian Rojek.

Duchowny zmarł 3 grudnia w szpitalu w Biłgoraju. Miał 69 lat.

Ks. Józef Godzisz urodził się 2 kwietnia 1954 r. w Szczepieszynie. Święcenia kapłańskie otrzymał 15 czerwca 1980 r. w Katedrze Lubelskiej.

Połowę swojego kapłańskiego życia spędził jako proboszcz na Ziemi Biłgorajskiej.

W latach 1993 – 2006 był proboszczem w Korytkowie Dużym, następnie w Radzięcinie (2006 – 2009). Po pięciu latach w Nabrozu znowu trafił na Ziemię Biłgorajską do swojej ostatniej parafii w Różańcu (2014 – 2016). Od 1 listopada 2016 r., ze względu na stan zdrowia, zamieszkał w Domu Księży Seniorów w Biłgoraju.

- Ksiądz Józef był przy swoich różnorodnych talentach człowiekiem pokornym, tę pokorę także widać w testamencie, który pozostawił. Wiemy też, że jego śmierć poprzedziło cierpienie: cierpliwie dźwigał krzyż i niósł go na swoją Golgotę - mówił podczas uroczystości żałobnych bp Mariusz Leszczyński.

Testament księdza Godzisz

W swoim testamencie, odczytanym podczas mszy świętej żałobnej, ksiądz Józef Godzisz napisał:

„Pragnę podziękować Panu Bogu za wielki dar kapłaństwa, kochanym rodzicom za życie



Ks. Józef Godzisz zmarł 3 grudnia w szpitalu w Biłgoraju. W ostatnich latach zmagał się z chorobą

Jako kapłan ks. Józef Godzisz pracował duszpastersko w parafiach:

- * Wilkołaz (16.06.1980 – 23.06.1982) – wikariusz,
- * Wilków (23.06.1982 – 15.12.1984) – wikariusz,
- * Krasnobród Sanktuarium (15.12.1984 – 10.12.1987) – wikariusz,
- * Sitaniec (10.12.1987 – 13.06.1990) – wikariusz,
- * Turkowice (13.06.1990 – 17.05.1993) – proboszcz,
- * Korytków Duży (17.05.1993 – 18.06.2006) – proboszcz,
- * Radzięcin (18.06.2006 – 22.06.2009) – proboszcz,
- * Nabród (22.06.2009 – 20.08.2014) – proboszcz,
- * Różaniec (20.08.2014 – 17.08.2016) – proboszcz,
- * Różaniec (17.08.2016 – 01.11.2016) – rezydent.

i wychowanie w wierze, rodu i w rodzinie za wszelkie dobro. Do końca wiary ustrzegłem. Ufam Matce Bożej i Świętemu Józefowi. Świadom swojej grzeszności ufam w Boże Miłosierdzie. Winowajcom moim z serca przebaczam. Jeśli kogokolwiek skrzywdziłem - przepraszam i proszę o wybaczenie”.

- W tych słowach jest wszystko, co byśmy chcieli usłyszeć. Ujął w nich całe swoje życie i kapłańskie spełnienie - dodaje biskup Leszczyński.

Ksiądz Józefa w homilii wspominał ks. Krzysztof Portka, dyrektor Domu Księży Seniorów w Biłgoraju.

- Słowa wdzięczności kieruję do mieszkańców Domu Księży Seniorów. Drodzy Bracia, bardzo

Wam dziękuję, że przez te lata, od listopada 2016 roku, kiedy to ksiądz Józef zamieszkał w naszym domu, w różnoraki sposób uczestniczyliście w jego życiu, towarzyszyliście mu w tym, co było dobre i złe, współcierpieńście, współradowaliście się. Dziękuję za wspólne Eucharystie, za rozmowy, emocje. Wśród nich za śpiewy, przecież ksiądz Józef nie wyobrażał sobie, żeby w okresie Bożego Narodzenia nie było śpiewania kolęd w naszym domu. Rozmawiany w śpiewie i w muzyce, ale także rozmawiany w tym, aby Pana Boga w taki sposób chwalić - mówił ksiądz Krzysztof Portka.

Natalia Račaitis



W uroczystościach żałobnych za duszę śp. ks. Józefa Godzisz uczestniczyli parafianie, znajomi i rodzina księdza



We wtorek, 5 grudnia w Sanktuarium św. Marii Magdaleny w Biłgoraju odbyła się Msza św. żałobna za duszę księdza Józefa Godzisz. Eucharystii przewodniczył biskup Mariusz Leszczyński



Ostatnie lata swojego życia ksiądz Józef Godzisz spędził w Domu Księży Seniorów w Biłgoraju



W mszy świętej żałobnej 5 grudnia w Sanktuarium św. Marii Magdaleny w Biłgoraju uczestniczyło ponad dwudziestu księży

Budynek po szkole w Lipowcu niszczeje. Sołtys mówi: Dość!

LIPOWIEC: Budynek po szkole w Lipowcu (gm. Terespol) stoi pusty i niszczeje. O gminny obiekt upomina się sołtys Lipowca i jednocześnie radny gminny, Janusz Gnida. - Budynek niszczeje, ponieważ jest nieużywany! Po wyborach ludzie mówili, że pleśnią czuć, grzybem - grzmi radny.

Ostatni dzwonek w szkole filialnej w Lipowcu zadzwonił w czerwcu 2022. Z uwagi na niż demograficzny i wysokie koszty utrzymania, szkoła, uchwałą Rady Gminy z dnia 15 października 2021 r., została zamknięta, a dzieci przeniesiono do szkoły w Terespolu.

Ten dach powinien być priorytetem dla gminy

Budynek szkoły jednak pozostał. Sołtys Lipowca i rady gminy Terespol, Janusz Gnida, zwraca uwagę, że już drugi rok stoi on pusty i niszczeje. Radny mówi o „fruwających elementach” i konieczności remontu dachu.

- Myślę, że dach powinien być priorytetem gminy, żeby go zmienić. Jak wspominałem wcześniej, rozsądnie by było wydać 90 tys. zł na ten dach, żeby budynek gminny nie niszczał - mówił na ostatniej sesji Rady Gminy Janusz Gnida.

Radny zauważył, że w budżecie gminy jest sporo wolnych środków, które można przeznaczyć na remont dachu budynku dawnej szkoły.

- Skoro są wolne środki, to dlaczego mamy te wolne środki już dzisiaj przerzucać na kolejny rok, skoro taka ważna robota jest niewykonana? - dopytywał podczas ostatniej sesji Rady Gminy radny Gnida.

Sołtys zwraca uwagę na popękane rury.

- Dobrze wójt wie, że w czasie wyborów po rurach lała się woda.

Na sesji Rady Gminy urzędnik gminy przyznał, że jest problem z zaworem i zostanie on wymieniony.

„Tam czuć pleśnią i grzybem”

- Budynek niszczeje, ponieważ jest nieużywany! Po wyborach ludzie mówili, że pleśnią czuć, grzybem! - nie dawał za wygraną radny. Zwrócił też uwagę na poluzowane płytki

- Jeżeli w ten sposób wyobraża sobie wójt zagospodarowanie



Szkoła filialna w Lipowcu została zamknięta wraz z końcem roku szkolnego 2021/2022. Od tamtej pory budynek jest wykorzystywany sporadycznie, ostatnio jako lokal wyborczy. Sołtys Lipowca, Janusz Gnida, domaga się remontu dachu i zagospodarowania budynku

tego budynku po likwidacji szkoły, to gratuluję takiej gospodarności - ciągnął radny i sołtys Lipowca w jednej osobie.

- Jaki ma pan pomysł zagospodarowania tego budynku? - dopytywał radnego przewodniczący Rady Gminy, Stanisław Sitarz.

- Ja nie jestem od pomysłu. Gdyby ktoś mi powiedział, że bym pomysł znalazł, to bym szukał - odciął radny.

Janusz Gnida jest zdania, że strata na tym budynku może być większa, niż na likwidacji szkoły.

- Ten budynek niszczeje. Dlaczego od razu nie zrobiono tego dachu? Tam pieniądze zostały z likwidacji szkoły. Czy każdemu dziecku dano w kieszeń, jak szło do Terespolu? Nie! A pieniądze nie zostały zainwestowane w ten budynek. A już drugi rok i nic się z tym budynkiem nie dzieje, nic się nie robi - kontynuował radny.

„Dajcie nam chociaż salę gimnastyczną”

Sołtys Gnida zapytał wójta o pozwolenie na korzystanie z sali gimnastycznej.

- Młodzież mnie dopytuje, z Lipowca, dlaczego nie można korzystać z tego. Jakby pograć w tenisa, siatkówkę czy w kosza, to nawet ogrzewania nie trzeba. Dadzą radę - zapewniał sołtys i obiecał, że osobiście przypilnuje młodzieży.

Radny zacytował ostatni punkt uchwały dotyczącej likwidacji szkoły: „W przypadku likwidacji szkoły filialnej



Janusz Gnida, sołtys Lipowca i radny gminy Terespol w jednej osobie mówi o „fruwających elementach” na budynku dawnej szkoły w Lipowcu. Rzeczywiście takowe pojawiają się w coraz większej ilości



Jacek Pawluk

wójt gminy Terespol

W tej chwili szukamy sposobu zagospodarowania budynku

w Lipowcu obiekt szkoły nadal będzie stanowił majątek gminy Terespol, a sposób jego zagospodarowania będzie uwzględniał potrzeby społeczności lokalnej”.

Janusz Gnida przypomniał, że mieszkańcy chcą utworzenia w budynku szkoły świetlicy wiejskiej i możliwości korzystania z sali gimnastycznej. Zapewniał, że ma przygotowaną stosowną umowę i czeka, aby ją podpisać.

Pytań kilka do wójta

Po sesji zadaliśmy kilka pytań dotyczących szkoły i zaistniałej sytuacji wójtowi gminy Terespol, Jackowi Pawlukowi, gdyż podczas sesji nie podjął dyskusji z radnym Gnida.

- Czy budynek po szkole w Lipowcu jest obecnie wykorzystywany, jeśli tak, to do jakich celów?

Jacek Pawluk przyznaje, że



Gdy pogoda dopisuje, dzieci z Lipowca korzystają z placu zabaw. Sołtys Janusz Gnida chce, by mogły korzystać również z sali gimnastycznej w budynku dawnej szkoły



Janusz Gnida

sołtys Terespolu i radny gminy Terespol

Ten budynek niszczeje.

Dlaczego od razu nie zrobiono dachu? Tam pieniądze zostały z likwidacji szkoły

budynek jest sporadycznie wykorzystywany. W ostatnim czasie jako lokal wyborczy.

- W tej chwili szukamy sposobu zagospodarowania budynku - mówi wójt.

Na pytanie, czy sala gimnastyczna jest lub będzie udostępniona lokalnej młodzieży, jak wnioskował na ostatniej sesji Rady Gminy radny Janusz Gnida, wójt odpowiada krótko:

- Tak.

W odniesieniu do ostatniego pytania radny Gnida potwierdza, że po sesji wójt podpisał z nim umowę pozwalającą na korzystanie z obiektu. Może jest więc jeszcze nadzieja dla starego, zasłużonego budynku w Lipowcu...

Natalia Raćaitis

Słyszeliście o „Biłgorajskiej Akcji Zima”? Ważne informacje, gdy zima zaskoczy

Gdzie mieszkaniiec Biłgoraja ma zadzwonić w sprawie zasypanej i nieprzejezdnej drogi? Komu zgłosić osoby bezdomne? I gdzie wywieźć zalegający na działce śnieg? Mogą się przydać takie informacje. To ściągawka „Biłgorajskiej Akcji Zima 2023/2024” przygotowanej przez Urząd Miasta.

DZIAŁANIA MIEJSKIEJ SŁUŻBY DROGOWEJ W BIŁGORAJU

W związku z sezonem zimowym Miejska Służba Drogowa w Biłgoraju, prowadząca działania związane m.in. z odśnieżaniem dróg, udostępnia specjalny telefon alarmowy dla mieszkańców: 84 686 28 64. Zgłoszeń można dokonywać od poniedziałku do piątku w godzinach od 7 do 15.

W sytuacjach wyjątkowych należy kontaktować się, korzystając z poniższych numerów telefonów:

- 601 978 955
lub 504 809 044
lub:
- Centrala PGK Sp. z o.o.:
84 688 18 52
Zakład Wodociągów i Kanalizacji:
wodociągi:
84 688 18 15,
kanalizacja:
84 688 18 16
Policja 997 lub 112
Straż Miejska:
84-686-02-26
Pogotowie ratunkowe
999 lub 112
Straż pożarna
998 lub 112
Pogotowie gazowe
992
Pogotowie elektryczne
991
Pogotowie drogowe
981

MSD ma pod swoją opieką drogi gminne i wewnątrzosiedlowe ulice w obrębie miasta Biłgoraja. Zimowe utrzymanie dróg obejmuje takie działania jak: odśnieżanie, usuwanie śliskości zimowej, oczyszczanie jezdni, chodników i placów miejskich z zanieczyszczeń w celu zapew-



Biłgorajska Akcja Zima ma pomóc mieszkańcom miasta przetrwać najtrudniejszy okres w roku

nienia lepszej przejezdności i bezpieczeństwa pieszych. - Priorytetowe działania skupiają się w pierwszym etapie na mechanicznym usuwaniu śniegu i zastosowaniu materiałów uszorstniających. Pojeżdżone działania mają na celu łagodzenie skutków zimy w mieście, a nie ich całkowitą likwidację. Należy bezwzględnie pamiętać o zachowaniu ostrożności i dostosowaniu podejmowanych działań do panujących warunków atmosferycznych - informuje UM Biłgoraj. I zwraca się z prośbą do mieszkańców, by parkowali swoje pojazdy w miejscach umożliwiających wykonanie czynności porządkowych. MSD w przypadku intensywnych opadów śniegu będzie bowiem prowadzić odśnieżanie dróg dojazdowych do budynków oraz miejsc składowania odpadów.

WSPARCIE MOPS I STRAŻY MIEJSKIEJ

W okresie nasilenia mrozów pracownicy socjalni Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i Straży Miejskiej monitorować będą sytuację osób bezdomnych. W ramach stałych codziennych patroli funkcjonariusze Straży Miejskiej sprawdzają miejsca możliwego przebywania osób zagrożonych zamarznięciem, m.in. ogródki działkowe, komory ciepłownicze, opuszczone pustostany itp. Zgłoszenia dotyczące osób wymagających wsparcia należy kierować do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Biłgoraju (ul. Kościuszki 13, 23-400 Biłgoraj) - w godzinach od 7.30 do 15.30 (w dni robocze), **telefon 84 686 23 58 lub 84 686 56 95,**

e-mail:
ops@mops.biłgoraj.pl
lub na **telefon alarmowy 112 albo 997.**

Dodatkowo informujemy o działaniu w Wydziale Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie całodobowej bezpłatnej infolinii dla osób bezdomnych pod numerem 987, pod którym można uzyskać informacje o adresach placówek udzielających pomocy osobom bezdomnym.

Osoby potrzebujące wsparcia mogą skorzystać z następujących form pomocy udzielanej przez MOPS:

PORADNICTWO – w formie poradnictwa psychologicznego oraz socjalnego.

POMOC PIENIĘŻNA – w formie zasiłków okresowych, zasiłków stałych, zasiłków celowych oraz zasiłków celowych w ramach Programu „Pośilek w szkole i w domu”.

POMOC NIEPIENIĘŻNA – w formie usług opiekuńczych lub skierowania do domu pomocy społecznej.

POMOC W NATURZE – poprzez zapewnienie gorącego posiłku lub niezbędnej odzieży, wydanie skierowania do otrzymania pomocy żywnościowej w ramach Programu Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową 2021 – 2027.

SCHRONIENIE – w formie tymczasowego schronienia - pobyt całodobowy w Schronisku dla Osób Bezdomnych Markot w Chełmie, ul. Kąpieliskowa 28, 22-100 Chełm.

Szczegółowych informacji o wszelkich formach pomocy udzielają pracownicy socjalni Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Biłgoraju, tel. 84 686 23 58 lub 84 686 56 95, e-mail: ops@mops.biłgoraj.pl

MIASTO WYZNACZYŁO TERENY DO WYWOŻENIA ŚNIEGU PRZEZ PRYWATNE OSOBY

Jeżeli na twojej posesji zalega śnieg, możesz go wywieźć zupełnie na wyznaczoną przez miasto działkę.

Miasto Biłgoraj wyznaczyło dwa tereny do wywożenia śniegu przez prywatne osoby. Mieszkańcy Biłgoraja mogą wywieźć śnieg zalegający na posesjach na wyznaczone przez miasto działkę miejską znajdującą się przy ulicy Lubelskiej (przed mostem patrząc od strony miasta po lewej stronie) lub na działkę zlokalizowaną przy Targowisku Miejskim „Mój Rynek” przy ul. Jagiełły (teren od strony rzeki Biała Łada). Podkreślamy, że wyznaczone miejsca służą jedynie do wywozu śniegu.

Obowiązek usuwania śniegu i lodu z dachów

Zmienne temperatury i podający śnieg powodują, że pokrywa śnieżna staje się coraz cięższa, stwarzając tym samym zagrożenie. Pod ciężarem śniegu mogą się załamać dachy, śnieg może także spaść wprost na głowy przechodniów. Obowiązek usuwania śniegu z dachów ciąży na właścicielach, zarządcach i administratorach obiektów. Za niedopełnienie tego obowiązku grożą kary przewidziane w art. 91 prawa budowlanego.

Tomasz Zalewa

Biłgorajanka zrobiła najlepszy plakat w Polsce



Kinga Jaskowska z najlepszym plakatem filmowym w ogólnopolskim konkursie

Kinga Jaskowska z klasy IV graficznej I Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ w Biłgoraju zdobyła I miejsce w Otwartym Konkursie Ogólnopolskim „OKO: na plakat filmowy”. Uczennica wykonała plakat nawiązujący do filmu Romana Polańskiego „Pianista”.

Przedmiotem konkursu było stworzenie autorskiej wersji plakatu do dowolnego filmu lub serialu (istniejącego lub wymyślnego). Konkurs został zorganizowany przez Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Poznaniu. Opiekunem uczennicy z Biłgoraja jest Anna Dobraczyńska, nauczyciel grafiki komputerowej.

Tomasz Zalewa

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Magazynier, Biłgoraj/ GRANT	1	3 600,00 zł	u
Sprzedawca na telefon, Majdan Stary/ AXTEL	1	3 600,00 zł	u
Pracownik biurowy, Biłgoraj/ PATRIOT	1	4 000,00 zł	u
Mechanik pojazdów samochodowych, Hedwiżyn	1	4 000,00 zł	u
Blacharz samochodowy, Hedwiżyn	1	4 000,00 zł	u
Asystentka stomatologiczna, Biłgoraj	1	3 600,00 zł	u
Szwaczka, Biłgoraj/ Kozłowski	1	3 600,00 zł	u
Pracownik fizyczny/ tartacznik, Korytków Duży/ FAITER	1	4 000,00 zł	u
Pracownik rozbioru i uboju tusz, Hedwiżyn/ ZM Wasąg	1	6 300,00 zł	u
Specjalista do spraw sprzedaży w sklepie internetowym. Potok Górny/ Bzdyra	1	4 250,00 zł	u
Spawacz, Wolniny/ KANIMET	1	3 600,00 zł	u
Technik farmaceutyczny, Tarnogród/ MOJA	1	3 600,00 zł	u
Laborant, Markowice/ PRD -M	1	3 600,00 zł	u
Pracownik produkcji, Nowy Bidaczów/ VIPACK	1	4 600,00 zł	u
Technik dentystryczny, Teodorówka – Kolonia	1	3 600,00 zł	u
Pracownik budowlany, Terespol - Zaorenda	1	8 000,00 zł	u
Psycholog, Aleksandrów/ MARZENIE	0,5	1 900,00 zł	u
u - umowa o pracę			
z - umowa zlecenie			

Już sprzedają choinki w powiecie. Nie za wcześnie?

Do Świąt Bożego Narodzenia zostały jeszcze niespełna dwa tygodnie, a żywe choinki spokojnie już można kupić w powiecie biłgorajskim: - Czy nie za wcześnie? Jeśli będziemy dbać o naszą choinkę, to spokojnie nawet do lutego się utrzyma! - mówi nam Łukasz Maciocha ze Szkółki Drzewek i Krzewów w Aleksandrowie. Jakie ceny? Jakie trendy? Nowa Gazeta Biłgorajska sprawdziła.

■ Pierwszy tydzień grudnia za nami, a wy już sprzedajcie żywe choinki?

Oczywiście, bo takie jest zapotrzebowanie na rynku. Ludzie już dzwonią, już pytają, interesują się i chcą kupić żywe drzewo. Jest wiele instytucji w powiecie biłgorajskim, które ubierają drzewka znacznie wcześniej niż dwa dni przed Wigilią. Dlatego sprzedaż już ruszyła i już klienci przyjeżdżają.

■ Tylko ta choinka nie padnie do Świąt Bożego Narodzenia?

Jodła kaukaska bez żadnego problemu wytrzyma i to wiele tygodni. Wystarczy tylko stojak z wodą. To są choinki z polskich plantacji i mogą zagwarantować, że igły nie opadną po kilku dniach. Wystarczy tylko wody dolewać i to wszystko. Te drzewka są świeżo cięte, one nie były wycięte gdzieś w listopadzie, tylko dosłownie kilka dni temu.

■ To są drzewka, które rosły gdzieś u nas?

Nie, nie. To są drzewka prosto z Bieszczad, które do nas przyjeżdżają.

■ I jaki wybór?

W tym roku najpopularniejsza jest jodła kaukaska i większość drzewek, jakie mamy, to są właśnie jodły. One prezentują się pięknie nawet przez dwa, trzy miesiące. Natomiast najmniej trwałe są świerki kłujące i pospolite, które jednak dużo szybciej się sypią i pewnie dlatego też są tańsze. Ale to jest coś za coś, bo z kolei świerk najładniej pachnie lasem. Nasz wybór. Albo intensywny zapach, ale drzewko cieszy nas jednak znacznie krócej, albo postawimy na żywotność choinki, kosztem aromatu. Kto co woli, to jest już rzecz gustu.

■ Jakie są ceny tych świątecznych drzewek?



Sprzedaż choinek świątecznych w najlepsze trwa. W Aleksandrowie klienci już są

Ceny świerków zaczynają się już od 40 złotych. Jodła kaukaska średnio około 110 złotych za drzewko i to niezależnie od tego, czy mniejsze, czy jakieś duże.

■ Naprawdę ludzie już kupują?

Kupują. Sprzedaż już ruszyła i pierwsi klienci już pewnie nawet zdążyli ubrać tego- roczne choinki od nas.

■ Konkurencja duża? Bo przecież choinki są w wielu sklepach.

To już kwestia wyboru. Nie mam pojęcia, skąd są te sklepowe choinki, ile wcześniej były wycięte i w jakim stanie dotrwały do świąt. Za nasze choinki mogą zaręczyć. Powiem więcej, gdyby się zdarzyło, że np. z naszej jodły opadną komuś igły do świąt,



to wymienimy mu choinkę na nową, ale tak się jeszcze nie zdarzyło.

■ A chińska konkurencja? Bo oni są w stanie mieć każdy towar za połowę ceny.

Tylko jak za tydzień z tej choinki już nic nie zostanie, to może być jednak problem, żeby znaleźć dostawcę z Chin i reklamować. Sami

decydujemy. Ale skoro święta są raz do roku i chcemy, by były wyjątkowe, niezapomniane i tradycyjne, to czy naprawdę warto oszczędzać te 10, czy 20 złotych, żeby później zostać na święta bez choinki? Ludzie wiedzą, jakie mogą być konsekwencje, a przynajmniej powinni się z tym liczyć.

Tomasz Zalewa

Są wyniki konkursu. To najlepsze kartki w powiecie

Aż 258 prac wpłynęło do konkursu na świąteczną kartkę z motywem powiatu biłgorajskiego. W Młodzieżowym Domu Kultury zebrała się komisja, która dokładnie obejrzała wszystkie nadesłane projekty i wybrała te najlepsze. Wręczenie nagród w najbliższy piątek (15 grudnia), ale pełna lista laureatów już jest. Oto i oni.

NAGRODY Kategoria Szkoły Podstawowe klasy 0 – IV

Dorota Dołba, Młodzieżowy Dom Kultury w Biłgoraju

Nadia Wojda, Młodzieżowy Dom Kultury w Biłgoraju

Zuzanna Łazarczyk, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Łukowej

Zuzanna Kowalska, Gminny Ośrodek Kultury w Księżpolu

Karina Koziół, Szkoła Podstawowa nr 5 im. Księdza Jana Twardowskiego w Biłgoraju



258 prac w konkursie na kartkę świąteczną z motywem powiatu biłgorajskiego

WYRÓŻNIENIA Kategoria Szkoły Podstawowe klasy 0 – IV

Nikoła Pudełko, Gminny Ośrodek Kultury w Księżpolu
Franciszek Łazarczyk, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Łukowej

Patrycja Kuranty, Zespół Szkoły Podstawowej i Przedszkola im. M. Pasiaka w Soli
Aleksandra Skoczylas, Szkoła Podstawowa im. Porucznika E. Błaszczaka w Chmielku
Mikołaj Rapa, Szkoła podsta-

wowa im. Papieża Jana Pawła II w Dereźni Solskiej
Michał Marzec, Szkoła Podstawowa w Dąbrowicy
Barbara Machoń, Młodzieżowy Dom Kultury w Biłgoraju
Piotr Skwarek, Szkoła Podstawowa nr 1 im. Błogo-

stawionego Księdza Prymasa Kardynała Wyszyńskiego w Biłgoraju

NAGRODY Kategoria Szkoły Podstawowe klasy V – VI

Aleksander Knap, Szkoła Podstawowa nr 1 im. Błogosławionego Księdza Prymasa Kardynała Wyszyńskiego w Biłgoraju
Jan Skwarek, Szkoła Podstawowa nr 1 im. Błogosławionego Księdza Prymasa Kardynała Wyszyńskiego w Biłgoraju
Klaudia Andrychiewicz, Szkoła Podstawowa nr 5 im. Księdza Jana Twardowskiego w Biłgoraju

Gabriela Kuranty, Zespół Szkoły Podstawowej i Przedszkola im. M. Pasiaka w Soli
Anna Kurko, Szkoła Podstawowa im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Bukowinie

WYRÓŻNIENIA Kategoria Szkoły Podstawowe klasy V – VIII

Dominika Rawska, Młodzieżowy

Dom Kultury w Biłgoraju
Julia Machowska, Młodzieżowy Dom Kultury w Biłgoraju
Zuzanna Niedźwiecka, Szkoła Podstawowa im. Św. Stanisława Kostki w Teodorówce
Magdalena Szwed, Zespół szkoły Specjalnej w Biłgoraju

NAGRODY Kategoria Szkoły Ponadpodstawowe

Olga Goch, Młodzieżowy Dom Kultury w Biłgoraju
Julia Żeleźniak, Zespół Szkół Leśnych w Biłgoraju
Agata Dołba, Młodzieżowy Dom Kultury w Biłgoraju

WYRÓŻNIENIA Kategoria Szkoły Ponadpodstawowe
Oliwia Miśkowiak, Szkoła Przysposabiająca do Pracy w Biłgoraju
Kacper Skorupa, Szkoła Przysposabiająca do Pracy w Biłgoraju

Tomasz Zalewa

Podczas pacyfikacji kopalni „Wujek” zamordowali mieszkańca Tarnogrodu

Mieszkańcy Tarnogrodu pamiętają o ofiarach stanu wojennego. A jest to miejsce szczególne, bo tu urodził się Józef Krzysztof Giza, ofiara pacyfikacji kopalni „Wujek” z grudnia 1981 roku. To jeden z dziewięciu górników poległych podczas brutalnej pacyfikacji strajku. Dlatego w Lublinie i właśnie w Tarnogrodzie będą główne obchody rocznicy wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Tarnogród zaprasza w najbliższą niedzielę.

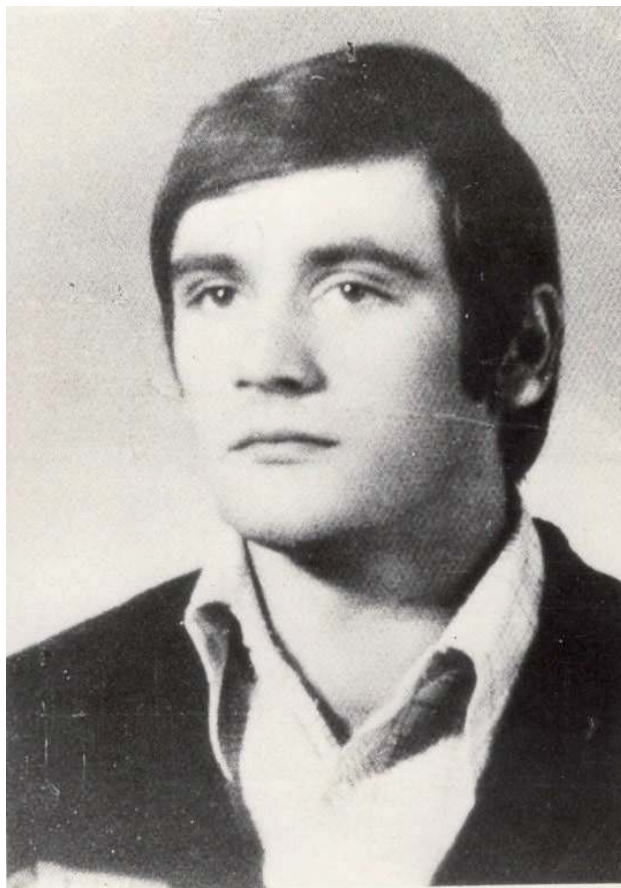
Józef Krzysztof Giza urodził się 13 marca 1957 roku w Tarnogrodzie. Tu ukończył Zasadniczą Szkołę Zawodową, zdobywając zawód piekarza i ciastkarza. W 1977 r. wyjechał do Katowic, gdzie odbył służbę wojskową. Potem rozpoczął pracę jako cieśla w kopalni „Wujek”. W tym czasie wstąpił też do NSZZ „Solidarność”.

W dniach 14-16 grudnia 1981 r. na terenie kopalni

brał udział w strajku okupacyjnym,

który wybuchł na znak sprzeciwu wobec wprowadzenia stanu wojennego. 16 grudnia 1981 r. podczas pacyfikacji KWK „Wujek” przez oddziały MO i ZOMO został śmiertelnie ranny. Postrzelony z broni maszynowej. Jeden pocisk trafił go w lewą rękę, a drugi w szyję. Pogrzeb odbył się 20 grudnia 1981 r. w Tarnogrodzie. W 34. rocznicę pacyfikacji kopalni „Wujek” został 16 grudnia 2015 r. pośmiertnie odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności.

- O tragedii na „Wujku” dowiedziałem się z radia. Była to złagodzona informacja o śmierci górników. Nie wiem, czy to przecucie, czy jakaś intuicja, ale będąc w grupie znajomych, wybuchnąłem płaczem, że zabili Krzyśka. Sugerowano mi, że w kopalni jest wielu ludzi, a moje przecucia są przesadne. Okrutna prawda ziściła się następnego dnia. Tarnogród w czasie stanu wojennego, tak jak każde miasto, miał punkt kontrolny w postaci szlabanu i barakowozu, który ulokowany był na wysokości obecnego przystanku PKS. Poza tym nic szczególnego tu się nie działo. Oczywiście był zakaz poruszania się z miasta do miasta, na podróżowanie wymagana była przepustka wydawana przez tutejszy komisariat MO - wspominał kolegę z dzieciństwa, Stanisław Dołomisiewicz.



Józef Krzysztof Giza

Po paru dniach ciało Krzyśka przywieziono nie do rodzinnego domu, ale do kościoła. Mówiąc najprościej,

ukryto trumnę z ciałem w bocznej nawie,

któw. babincu. Razem z kolegą Henrykiem Sz. poszliśmy na plebanię do ks. dziekana Ludwika z prośbą o wystawienie trumny przed głównym ołtarzem. Chodziło nam tylko o modlitwę, Różaniec, tak, jak jest to w zwyczaju. Niestety, klucze od pomieszczenia, gdzie ukryto ciało, były w posiadaniu osób, które obawiały się zamieszek w związku z zaistniałą sytuacją. Cóż mogliśmy zrobić. W przeddzień pogrzebu uszyliśmy biało-czerwony sztandar, chcieliśmy nakryć nim trumnę. Oczywiście był wieniec od kolegów z biało-czerwoną szarfą. Pod presją osób starszych, bo my byliśmy wtedy 20-latkami, w obawie przed aresztowaniem zrezygnowaliśmy ze sztandaru. Nałożyliśmy w trakcie nabożeństwa żałobnego wieniec z biało-czerwoną szarfą na wierzch trumny. Oczywiście nie było to takie proste, bo pomiędzy żałobnikami w kościele byli obecni ludzie, którzy musieli złożyć dokładną relację odpowiednim władzom tzw. ORMO, a wbić szybko pinetkę w lakierowaną trumnę, by przytwierdzić białą-czerwoną szarfę, nie było takie proste. Ale się udało. Zgodnie z planem przy wynoszeniu trumny z kościoła wieniec odpadł, na trumnie zo-

stała tylko biało-czerwona szarfa. I o to nam chodziło.

We mszy św., mimo mroźnego zimowego dnia, uczestniczyło bardzo dużo ludzi. Niektórzy być może nie znali Krzyśka, ale przyszli, aby zmanifestować bunt przeciwko obecnemu systemowi i wyrazić poparcie nowemu, niosącemu nadzieję wolności ruchowi, jakim była nowo powstała „Solidarność”.

Trumnę z bocznej nawy wyniesiono na kościół na chwilę przed rozpoczęciem mszy św. Wiadomo, że najbliżsi chcieli zobaczyć ciało, a to było zabronione przez władzę. Mimo tego z pomocą organisty, pana Kornia, udało się.

otworzyliśmy wieko trumny, ale to była króciutka chwila.

Każdy chciał zobaczyć pokaleczone ciało Krzyśka. W rezultacie zrobiło się duże zamieszanie. Utkwiły mi w pamięci tylko zaklejone przylepcem lekarskim rany postrzałowe na twarzy mego Kolegi. Aby zapobiec dokumentacji fotograficznej wydarzenia, kondukt żałobny prowadzony przez ks. Grzegorza wychodził z kościoła o zmroku.

W latach 80. nie było karawanów. Trumnę wkładało się na wózek akumulatorowy, który był wypożyczany od tutejszego zakładu metalowego. Mimo bardzo złej pogody było bardzo zimno, trasa konduktu spowita była lodem, do tego panował już mrok, postanowiliśmy, że



Strajk w kopalni „Wujek”



Pogrzeb Krzysztofa Giza. Zdjęcie z archiwum rodzinnego

na własnych ramionach przeniesiemy trumnę na miejscowy cmentarz. Kondukt żałobny miał charakter patriotyczny, mijając budynek posterunku milicji, organista, pan Korniak, zaintonował pieśń „Boże, coś Polskę”. Muszę przyznać, że pierwszy raz słyszałem tę pieśń śpiewaną z taką szczerością i patriotyzmem.

Kiedy byliśmy z Krzyśkiem małymi chłopcami, jak to dzieci, opowiadaliśmy sobie własne marzenia. Pewnych sytuacji nie jestem w stanie zrozumieć, choćby tego, dlaczego utkwiły mi w pamięci dziecinne marzenia Krzyśka mówiącego: - *Wiesz, jak ja bym chciał być popularnym, tak żeby o mnie mówili i pisali.* Niesamowite, tak, Krzysiu, Bóg sprawił, że mówią i piszą o Tobie, ale czy tak to sobie wyobrażałeś...

- Z pogrzebu Krzyśka pamiętką jest jedno czarno-białe zdjęcie. Z szacunku dla mego Kolegi uznałem za stosowne podzielić się wspomnieniami, by młodzież przechodząca obok mogła zamordowanego górnika miała świadomość, że tu leży ich rówieśnik, który też miał swoje plany i marzenia, który dla do-

13 grudnia 1981
wprowadzenie stanu wojennego

Program obchodów w Lublinie

12 grudnia 2023 r.

19:00 koncert „Ślepy” - utwory Z. Herberta i P. Gintrowskiego, Radio Lublin, ul. Obrońców Pokoju 2, studio im. Budki Suflera

13 grudnia 2023 r.

11:00-14:00 działania edukacyjne dla grup uczniów szkół podstawowych i średnich (w tym objazd zabytkowymi pojazdami MPK Lublin), IPN Oddział Lublin, ul. Wodopojna 2

14:15 prezentacja wystawy IPN „Stan wojenny 1981-1983”, Pl. Litewski

14:30-16:00 rekonstrukcja historyczna - patrol ZOMO

16:00 ułożenie krzyża ze zniczy na Placu Litewskim (przed pomnikiem Konstytucji 3 Maja)

16:15 wojskowa grochówka

17:15 inscenizacja słowno-muzyczna przygotowana przez Międzyzwoje Dom Kultury „Pod Akacją” kościół Powiatowy w Lublinie, ul. Narutowicza 6

18:00 Msza św. w intencji Ojczyzny i za wszystkie Ofiary stanu wojennego, kościół Powiatowy w Lublinie, ul. Narutowicza 6

ok. 19:00 przemarsz pod Świątlo Pamięci Ofiar Komunisty i pomnik b. ks. Jerzego Popiełuski, patrona „Solidarności”, ul. Królewska

21:00 koncert utworów Jacka Kaczmarskiego „Zaproszenie do piekła”, Centrum Kultury w Lublinie, ul. Powiśkiów 12

Program obchodów w Tarnogrodzie - 17 grudnia 2023 r.

10:30 zbiórka pocztów sztandarowych przed Tarnogrodzkim Ośrodkiem Kultury i przemarsz do kościoła

11:00 Msza św. w kościele pw. Przemienienia Pańskiego. Po mszy przemarsz na cmentarz parafialny i złożenie kwiatów na grobie śp. Józefa Giza - górnika poległego w kopalni Wujek

ok. 13:00 program artystyczny „Historia i pamięć”, młodzież Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. W. Witosa w Różanowie oraz Zespół Wokalny Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury, sala widowiskowa TOK, Rynek 1B

W najbliższą niedzielę (17 grudnia), Tarnogród upamiętni tragiczne wydarzenia z 1981 roku

bra nas wszystkich nie zawahał się oddać tego, co miał najważniejsze - życie... - wspomina

w Nowej Gazecie Biłgorajskiej, Stanisław Dołomisiewicz.

Tomasz Zalewa

BIL

Skarby ludowe Gościńca Krzeszowskiego

Praktycznie nikt już nie wie, że przy Gościńcu Krzeszowskim (Biłgoraj – Krzeszów) w okolicach Soli istniała kiedyś kapliczka kłodo-wa z ludową rzeźbą Matki Boskiej Karmiącej. Był też stary krzyż z 1863 roku - pisze Michał Kańkowski z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Rzeźba Pawła Bienia

Rzeźba ludowa, dość niepozorna, archaiczna, została wykonana przez Pawła Bienia w latach 50.-60. XIX wieku. Skąd taki wniosek? Wystarczy porównać ją z jego rzeźbami MB, św. Anny i Dzieciątka Jezus przed 1885 rokiem w Banachach. To pokazuje też, w jakim stopniu przeobrażała się ewolucja Bienia, zmarłego w 1888 roku. Matka Boska karmiąca Jezuska jest dość pospolita, nietypowa, bowiem pokazuje zwykłą chłopkę, Matkę – Polkę, uciemięaloną przez trudy pańszczyzny i ciężkiego losu na wsi.

Poszukiwania rzeźby

W 2020 roku natrafiłem po raz pierwszy na wzmiankę owej figury, a opisał ją legendarny etnograf, Janusz Świeży. W 1938 roku natrafił na nią w Solskiej Zastawie, w pobliżu nieistniejącej gajówki Szlak. Świeży opisał, że ta kapliczka znajdowała się na polance wśród jeżyn. Zszokowany i zachęcony sensacją postanowiłem się wybrać w to miejsce jesienią 2020 roku, ze względu na brak już liści w lesie, ponieważ to ułatwiał poszukiwania. Przeszukiwałem tereny dawnej Solskiej Zastawy, w nadziei, że trafię na jakiegokolwiek pozostałości po kapliczce. Nie chciało mi się nawet w to wierzyć, że ta niezwykła rzeźba mogła przepaść. Niestety, poszukiwania nie przyniosły rezultatu, natomiast przypadkowe odkrycie wąwozu ze strumykiem (piękny widok) zrekomensowały trudy śledztwa. W 2023 roku ponownie spenetrowałem ten wąwóz z Jakubem Piechotą, co serdecznie polecam (należy uważać na zapadające się bagienka w niektórych miejscach). Ale o solskich wąwozach napiszę kiedy indziej.

Po postanowiłem zapytać mieszkańców Soli i Ciosmów, czy wiedzą cokolwiek na ten temat. Jedynie, co udało mi się dowie-

dzieć od pewnej staruszki, to to, że miało tu miejsce rzekome objawienie MB. Jednak nie wziąłem tego na serio, bowiem umysł staruszki, ze względu na bardzo podeszły wiek, już nie był taki wiarygodny. Nie poddawałem się i nawet specjalnie pojechałem do Muzeum Lubelskiego na Zamek, gdzie znajduje się pokaźna kolekcja rzeźb ludowych. Niestety, nie było wśród nich naszej zaginionej.

Przełom w poszukiwaniach

Wiosną 2023 roku, w wyniku dość przypadkowego zbiegu okoliczności, wziąłem katalog Muzeum Zamojskiego (kolega Sławek pochwalił się tym katalogiem, więc postanowiłem sprawdzić, czy ja na pewno też mam tę książkę). Okazało się, że miałem ten katalog. Ale byłem trochę zdziwiony, bo jakoś nie skojarzyłem tej książki i postanowiłem ją przeglądać w nadziei, że znajdę tam Ukrzyżowanych zdjętych z krzyży. Zobaczyłem zdjęcie bardzo znajomo wyglądającej rzeźby. Żeby wstrzymać się od euforii, musiałem ją porównać ze zdjęciem z 1939 roku. Okazało się, że to ta rzeźba! Parę tygodni później zameldowałem się w Muzeum w Zamościu specjalnie, by ją zobaczyć. Tak, to ta nasza zaginiona rzeźba Pawła Bienia! Pięknie się zachowała, oprócz tego, że dolna część rzeźby została ucięta (mogę tylko przypuszczać, że ktoś zlitował się nad rzeźbą znajdującą się w będącej w złym stanie kapliczce i zabrał ją do Zamościa). Dokładnie trzy lata poszukiwań, przeglądania przewodników, męczenia okolicznych mieszkańców... Tak więc zachowało się do naszych czasów jedno z dzieł legendarnego świątkarza. Pozostaje nam tylko jechać do Zamościa i zachwycać się nią.

Krzyż powstańczy z 1863 roku

Pewnego słonecznego sierpniowego popołudnia w 2013 roku, w czasie eksploracji Gościńca Krzeszowskiego (tego, między Biłgorajem a Rogóżnią), zaskoczyła mnie gwałtowna ulewa. To było, jak grom z dosłownie jasnego nieba! Zdezorientowany schroniłem się pod starą, rozłożystą sosną. Nagle dostrzegłem, że w pobliżu stoi metalowy krzyż, otoczony również metalowym płotem. To był niesamowity widok! Krzyż rozjaśnił się blaskiem popołudniowego słońca, w tle brzmiała rozlegająca się melodia



Matka Boska Karmiąca z Soli

szumu deszczu. Te warunki tworzyły w tym miejscu niepowtarzalną magię, że do pełni szczęścia zabrakło jedynie oryginalnej, drewnianej „figury”.

No właśnie, co się stało ze starszym, poprzednim krzyżem? Okoliczności zainspirowały mnie do poszukiwania losów dotyczącej napotkanej „figury”. Słyszałem wcześniej o tym krzyżu, lecz kosztowna droga od dawnej gajówki Szlak uniemożliwiła mi dotarcie na miejsce. Mogłem przybyć od strony śródlęsnej osady Pszczelnej, czy z drugiej strony traktu, lecz mój upór stawiał na przejazd gościńcem. Wieczne kałuże, bajora, głębokie doły sprawiły, że przejazd tą drogą należał wręcz do ekstremalnych. Dopiero długotrwała, kilkutygodniowa susza sprawiła, że niemal suchą stopą, a raczej suchymi kołami przejechałem trakt do wspomnianego krzyża.

Miejsce, do którego dojechałem, nazywa się Las Korlin. Znajduje się ono na zachód od Dąbrowicy oraz na południe od Ciosmów. W pobliżu krzyża znajduje się torfowisko Wielkie Błoto, arena krwawych walk z 1863 roku. Między tym gościńcem

a Solą leżą rozległe wydmy o morskim rodowodzie, ale i jakże urokliwej nazwie – Kocie Góry, gdzie najwyższy punkt mierzy aż 221 m n.p.m. Dawny Las Ciosmański należał wówczas do leśnictwa Ciosmy, największej jednostki leśniczej Ordynacji Zamojskiej. Na terenach tego lasu istniał niegdyś drewniany, bardzo stary krzyż.

Figura pełniła rolę drogowskazu

Wielu mieszkańców Soli, ale także Banachów czy pobliskiej Pszczelnej pamiętają ten krzyż. Dlaczego ta „figura” została tak dobrze zachowana w świadomości mieszkańców? Powód jest prozaiczny – znajdowała się ona na skrzyżowaniu, które stykało stary trakt Ciosmy – Pszczelne – Sól oraz jeszcze starszy, o handlowym znaczeniu, Biłgoraj – Krzeszów. Była to jedyna taka figura w tej okolicy, pełniła rolę drogowskazu, który dla podróżnych stanowił punkt orientacyjny. Austriacka mapa Mayera von Heldensfelda z lat 1804-1808 wzmiankuje trakt oraz skrzyżowanie we wspomnianym miejscu. Jednak krzyż po raz



Krzyż na Gościńcu Krzeszowskim

pierwszy pojawia się na austriackiej mapie z 1877 roku. Z nieznanym powodów nie dorysowano traktu z Soli na Ciosmy.

Późniejsze mapy potwierdzają istnienie krzyża. Stary krzyż upamiętniał tragiczne wydarzenia Powstania Styczniowego w 1863 roku. 20 marca w Lesie Ciosmańskim, w wiosennych rozlewiskach śródlęsnej potoku, rozegrała się niezwykle zacięta bitwa powstańców z Moskalami. Niedługo po tym boju na pamiątkę tego wydarzenia postawiono bardzo wysoki, smukły krzyż z przepiękną figurą Ukrzyżowanego. Mówiono na niego powstańczy krzyż. Na belce wyrtyto bardzo intrygujące napisy: „Uciekajcie wszyscy w przeciwną stronę”. Nie dowiemy się już znaczenia tych słów. (Cytat pochodzi z książki „Biłgorajskie uroczyska z daleka i bliska”, Ciosmy 2011). Niestety, „figurę” rozebrano i w 2004 roku postawiono obecny, metalowy krzyż, wykonany przez słynnego kowala, Jana Dzichucha z Soli. Na zdjęciu, które zostało wykonane w 1995 roku, wyraźnie widać, że krzyż był w dobrym stanie. Trzeba zaznaczyć, że ta „figura” jest bardzo podobna do krzyża

w Pszczelnej; nawet figurka Ukrzyżowanego jest w tej samej pozycji, co Chrystus z Pszczelnej. Prawdopodobnie jest to, że rzeźby mogły pochodzić od jednego świątkarza.

Nie wiadomo, co się stało z Ukrzyżowanym z gościńca; prawdopodobnie została zdjęta dla jakiegoś kolekcjonera bądź została spalona według starego zwyczaju... Niestety, metalowe krzyże, mimo kontynuowania świadectwa wiary mieszkańców, nie tworzą już takiej magii i klimatu, co drewniane. Nawet jeśli drewno krzyża rozpadło się, można było uratować rzeźbę. Dziwię się bardzo, dlaczego nawet nie zachowano oryginalnej rzeźby Chrystusa, tylko poddano się dla bezmyślnego zwyczaju palenia starych krzyży i rzeźb w Wielką Sobotę. W Ciosmach znajduje się rzeźba Chrystusa z początków XX wieku, zawieszona na nowym krzyżu. Podobnie czyniono z rzeźbą w Nowej Hucie.

Michał Kańkowski
Lasy Janowskie i okolice.pl
Wszelkie prawa zastrzeżone

Zamość: Areszt za liczne kradzieże sklepowe

25- i 48-latka kradły w pięciu sklepach w Zamościu.

Kobiety wpadły na pocz. ub. tygodnia. Próbowaly wynieść kilkanaście opakowań kaw różnych marek o łącznej wartości prawie 1500 złotych. 25- i 48-latka, bez stałego miejsca pobytu, zostały ujęte podczas próby opuszczenia placówki handlowej i przekazane wezwanym policjantom.

Okazało się, że mają związek z kradzieżami w innych zamojskich sklepach tej samej sieci handlowej. Ich sposób działania za każdym razem był podobny. Wchodziły na teren sklepu, obie miały wózki na zakupy oraz zawieszane na nich dwie torby. Podchodziły do regałów, skąd zabierały artykuły spożywczo – przemysłowe, głównie markowe kawy oraz kapsułki do



Kobiety pakowały towar do toreb, a następnie przechodziły linię kas, nie płacąc za produkty

zmywarek. Towar pakowały do toreb, a następnie przechodziły linię kas, nie płacąc za produkty. Jednego dnia w kilku sklepach ukradły towar za ponad 6 500 złotych.

Ostatecznie 25- i 48-latka usły-

szły zarzuty dotyczące kradzieży w pięciu sklepach spożywczych.

– Z ustaleń policjantów wynika, że podejrzone wspólnie kradły sklepowy asortyment również w innych miastach na terenie kraju. Za co też usłyszą

zarzuty i odpowiedzą przed sądem – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z zamojskiej policji.

Sąd aresztował kobiety na trzy miesiące.

Maciej Maciejuk

Miały być zyski na giełdzie, a skończyło się oszustwem

66-letni mieszkaniec powiatu zamojskiego zainteresował się internetową reklamą dotyczącą możliwości zainwestowania w akcje firmy giełdowej.

– Wypełnił formularz zgłoszeniowy i po chwili zatelefonował do niego rzekomy przedstawiciel firmy, który wyjaśnił zasady inwestowania. 66-latek na maila otrzymał regulamin firmy oraz link do platformy inwestycyjnej i dane do zalogowania się.

Celem uruchomienia konta inwestycyjnego wpłacił również 450 złotych. Zainstalował także platformę handlową, na której założono mu konto walutowe – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Czasem do 66-latka dzwonił „przedstawiciel” firmy inwestycyjnej i opowiadał o wypracowanych zyskach. W czasie jednej z rozmów powiedział, że

jest problem z przelaniem zysku na konto 66-latka. Poprosił go o dane z dowodu osobistego i karty płatniczej w celu, jak wyjaśnił, zsynchronizowania konta platformy handlowej z rachunkiem bankowym.

– Pokrzywdzony udostępnił te dane, które, jak się okazało, wykorzystali oszuści i wypłacili z jego konta wszystkie oszczędności w kwocie ponad 15 tysięcy złotych. 66-latek próbował

skontaktować się z mężczyzną, z którym wcześniej rozmawiał na temat inwestycji i wyjaśnić sytuację. Jednak nikt nie odbierał już połączeń. W banku zablokował dostęp do rachunku, zastrzegł też kartę płatniczą oraz dowód osobisty – podsumowuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Joanna Niecko

Powiat zamojski: Tragiczny pożar domu. Nie żyje jedna osoba

O pożarze domu jednorodzinnego pod Zamościem służby ratunkowe zostały powiadomione 4 grudnia, kilka minut przed godziną 2.30. Zawiadamiający powiedział, że widzi pożar w domu sąsiada.

Płonący parterowy dom wykonany był z drewna, ogień strawił prawie cały budynek.

– W trakcie akcji w jednym ze spalonych pomieszczeń strażacy ujawnili ciało mężczyzny, jest to prawdopodobnie 51-letni mieszkaniec posesji. W czasie pożaru w mieszkaniu był również 68-letni znajomy właściciela. Mężczyznę przed rozpoczęciem akcji ratowniczej z domu wyprowadził zgłaszający. 68-latek był nietrzeźwy, w organizmie miał prawie 2,5 promila alkoholu. Załoga karetki pogotowia przewiozła go do szpitala – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

(McM)



Płonący parterowy dom wykonany był z drewna, ogień strawił prawie cały budynek

Oszustwo „na pracownika banku”. Małżeństwo straciło 32 tys. zł

Mąż 44-latki uwierzył w słowa oszusta podszywającego się pod pracownika banku. Rzekomo doszło do włamania na konto i należało natychmiast zablokować dostęp do rachunku.

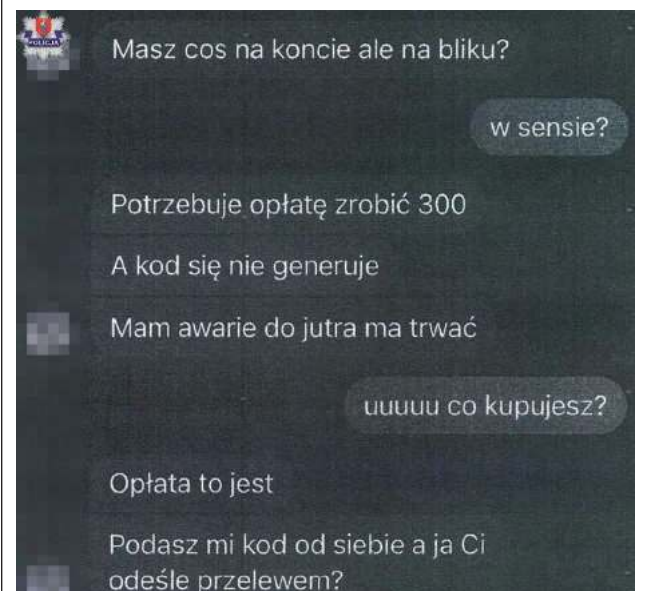
44-letnia mieszkanka powiatu zamojskiego zawiadomiła policję o oszustwie metodą „na pracownika banku”. Powiedziała, że do jej przebywającego za granicą męża zadzwonił mężczyzna, który twierdził, że jest pracownikiem banku i dzwoni w sprawie pożyczki. Mężczyzna powiedział rozmówcy, że nie składał żadnego wniosku o kredyt. Wtedy rzekomy pracownik banku stwierdził, iż niezbędna jest blokada konta, ponieważ doszło do włamania. W tym celu musi zatwierdzić przesłane mu „czeki”. Nieświadomy oszusta mąż zawiadamiającą spełnił polecenie mężczyzny.

Następnego dnia zadzwonił ten sam mężczyzna, twierdząc, że muszą w banku dokończyć operację i należy zatwierdzić kolejne „czeki”. Na koniec rozmowy podał numer rachunku, na który należało wpłacić pieniądze. Wtedy mąż zgłaszającej zorientował się, że jest to oszustwo i nie wykonał zaleceń rozmówcy. Rozłączył połączenie i sprawdził stan konta. Okazało się, że nie ma na nim pieniędzy.

– Wówczas zadzwonił żony i opowiedział o zaistniałym zdarzeniu. 44-latka poszła do banku, gdzie dowiedziała się, że ktoś z bankomatów w jednym z miast na terenie kraju za pomocą kodów Blik wypłacił z ich wspólnego 32 tysiące złotych – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z zamojskiej policji.

Maciej Maciejuk

Powiat zamojski: Oszukana metoda „na blik” straciła



Wysłano dwa kody blik na łączną kwotę 600 zł

O oszustwie 4 grudnia zawiadomiła policjantów 37-letnia mieszkanka gminy Zamość. Wyjaśniła, że ktoś włamał się na jej konto na facebooku, a następnie rozesłał do jej znajomych wiadomości z prośbą o dokonanie opłaty przy użyciu kodu Blik. O włamaniu dowiedziała się od znajomych, którzy dzwoniли do niej, pytając, czy rzeczywiście potrzebuje pieniędzy. Gdy tylko dowiedziała się

o rozsyłanych w jej imieniu wiadomościach, postanowiła sprawdzić, co dzieje się z jej kontem społecznościowym. Nie miała jednak już do niego dostępu.

Niestety jedna z koleżanek kobiety, 35-latka, nie upewniła się, czy prośba nie jest oszustwem, zareagowała na wiadomość i wysłała dwa kody Blik na łączną kwotę 600 złotych.

(McM)

Nietrzeźwy rowerzysta jechał po śniegu

We wtorek (5 grudnia) późnym wieczorem policjanci, jadąc ulicą Sadową, zauważyli poruszającego się w kierunku ulicy Dzieci Zamojszczyzny rowerzystę. Mężczyzna nie trzymał równego toru jazdy.

– Dodatkowo na widok radiowozu nagle skręcił na ośnieżoną ścieżkę rowerową i ruszył w kierunku miejskiego stadionu. Policjanci pojechali w tym samym kierunku. Mężczyznę zauważyli na terenie stadionu, wi-

uniknąć spotkania z policjantami. Mężczyzna miał ośnieżone ubranie i nie jechał już rowerem – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Okazało się, że cyklista to 29-letni mieszkaniec Zamościa. W organizmie miał ponad 1,5 promila alkoholu. Policjanci w pobliżu znaleźli porzucony w śnieżnej zaspie rower, którym wcześniej jechał 29-latek.

Joanna Niecko

BIL

Samochód zderzył się z pociągiem towarowym

We wtorek (5 grudnia) w Brodach Dużych zderzył się samochód i pociąg towarowy.

– Strażacy w przewróconym na dachu samochodzie osobowym ani w jego pobliżu nie od-

naleźli żadnych osób. Okazało się, że kierowca samochodu osobowego o własnych siłach wydostał się z pojazdu i do czasu przybycia służb przebywał w lokomotywie pociągu razem z maszynistą. Kierowcą samochodu bez jakichkolwiek obrażeń zaopiekowali się ratownicy medyczni – informuje Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Zamościu.

W akcję zaangażowanych było sześć pojazdów strażackich: JRG Szczepieszyń i Zamość, OSP Zawada, OSP KSRG Niedzieliska, OSP Żrebce, Policja Zamojska i Zespół Ratownictwa Medycznego.

Joanna Niecko



W akcję zaangażowanych było sześć pojazdów strażackich: JRG Szczepieszyń i Zamość, OSP Zawada, OSP KSRG Niedzieliska, OSP Żrebce, Policja Zamojska i Zespół Ratownictwa Medycznego

Foto: KMP w Zamościu

Miała zarobić na gazie i ropie

63-letnia mieszkanka powiatu zamojskiego na stronie internetowej przeczytała reklamę o możliwości zarobienia pieniędzy poprzez inwestycję w gaz i ropę.

– Postanowiła skorzystać z oferty, wypełniła ankietę zgłoszeniową, wpisując swoje dane osobowe wraz z numerem telefonu i adresem e-mail. Po kilku minutach zadzwonił do niej mężczyzna – rzekomy manager firmy inwestycyjnej. Opowiedział 63-latkę o korzyściach płynących z inwestycji. Wskazał też na konieczność wpłaty 1100 złotych tytułem rozpoczęcia procesu inwestycyjnego – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

63-latka przelała pieniądze na wskazane przez mężczyznę konto. Kolejnym krokiem miała być instalacja na telefonie programu do zdalnej obsługi urządzenia. Dzięki tej aplikacji manager miał jej pomóc pomnożyć zyski.

– Kobieta spełniła zalecenie mężczyzny i zainstalowała aplikację. Później poprosił ją o przekazanie loginu i kodu do bankowości internetowej. 63-latka nie miała tych danych, dlatego też za namową mężczyzny poszła do banku. Na szczęście, będąc już w banku, o całej sytuacji, która ją spotkała, opowiedziała pani w okienku bankowym, a pracownica banku wytłumaczyła 63-latkę, że padła ofiarą oszusta. Pomogła jej odinstalować aplikację do zdalnej obsługi urządzenia i wskazała, aby sprawę zgłosiła policjantom – dodaje Dorota Krukowska-Bubiło.

Gdyby nie pomoc pracownicy banku pokrzywdzona straciłaby więcej niż 1100 złotych.

Joanna Niecko

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

Rejestracja:

Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. **572 480 201**

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola



DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

- ✦ Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- ✦ Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- ✦ Badania również bez skierowania
- ✦ Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

**CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE**

ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog dziecięcy
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter EKG



lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

Nowy żłobek w powiecie prawie gotowy

W Turobinie powstaje żłobek i coraz bliżej zakończenia tej inwestycji. Gmina podpisała właśnie umowę z wojewodą lubelskim w sprawie przekazania pieniędzy na zakup wyposażenia. To środki z programu „Maluch+”, a dofinansowanie - 370 tysięcy złotych. Żłobek będzie dostępny dla dzieci z gminy Turobin, w tym dzieci z niepełnosprawnościami lub wymagającymi szczególnej opieki. – Żłobek będzie gotowy na wiosnę 2024. Myślę, że uruchomimy go w kwietniu lub w maju. Robocza nazwa to „Maluszek”. Budynek jest już gotowy, pozostaje jeszcze tylko wyposażenie go w niezbędną sprzęt, na co otrzymaliśmy właśnie dofinansowanie. Będziemy za chwilę zamawiać meble – mówi nam wójt gminy Turobin, Andrzej Kozina.

Całkowity koszt realizacji zadania i zakupu wyposażenia to ponad 370 tysięcy złotych, z czego środki własne gminy Turobin to jedynie 45 tysięcy złotych.

Tomasz Zalewa

Do kogo przyjechali policjanci?



Tłumów we Frampolu nie było, ale policjanci nie zamierzają rezygnować ze spotkań

Czy debaty społeczne policji i spotkania z mieszkańcami są potrzebne? Pewnie tak, dlatego policjanci z Biłgoraja pojechali do Frampola. Jak widać na zdjęciu, frekwencja była jednak mocno „średnia”, ale policjanci zapowiadają, że i tak nie zrezygnują.

Na debacie w Centrum Integracji Społecznej we Frampolu

głównym tematem była ochrona przed działaniami ludzi, którzy próbują w internecie lub przez telefon przekonać do przekazania danych lub wypłaty pieniędzy.

Przedstawicielka Komendy Powiatowej w Biłgoraju, mł. asp. Edyta Jaszek, prezentowała dane dotyczące przestępstw, najnowsze sposoby, jakimi posługują się oszuści oraz metody zapobiegania utracie pieniędzy lub danych.

Był też dzielnicowy, asp. Pa-

weł Gromadzki, który przedstawił Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa. Przybliżył również funkcjonalność i sposoby wykorzystania aplikacji Moja Komenda, zachęcając do korzystania z niej. Jest to narzędzie, które zapewnia każdemu użytkownikowi szybki dostęp do informacji o adresach i numerach telefonów obiektów policyjnych oraz kontakt ze wszystkimi dzielnicowymi na terenie kraju.

Tomasz Zalewa

Z Frampola prosto do szpitala



Mieszkańcy Frampola nie zawiedli i włączyli się do akcji „OnkoMikołaj”

Mnóstwo prezentów i paczek zebranych we Frampolu w akcji „OnkoMikołaj” dotarło już do małych pacjentów z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Lublinie. W akcję zaangażowało się wiele osób z uczniami Szkoły Podstawowej im. Józefa Piłsudskiego na czele.

Tomasz Zalewa



Mieszkańcy Frampola nie zawiedli i włączyli się do akcji „OnkoMikołaj”

WÓJT GMINY TUROBIN

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Turobin dla fragmentów obrębów Turobin i Zagroble

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 roku o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), art. 39 ust. 1 pkt 2-5 oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.), w związku z Uchwałą Uchwały Nr LXVI/331/2022 Rady Gminy Turobin z dnia 29 listopada 2022 r. zmienioną uchwałą Nr LXII/366/2023 Rady Gminy Turobin z dnia 28 marca 2023 r. i uchwałą Nr LXIII/371/2023 Rady Gminy Turobin z dnia 26 kwietnia 2023 r.,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Turobin dla fragmentów obrębów Turobin i Zagroble** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, sporządzoną w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do ww. projektu, w dniach **od 21 grudnia 2023 r. do 24 stycznia 2024 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Turobin 23-465 Turobin, ul. Rynek 1 w godzinach od 10.00 do 14.00 oraz o jego publikacji na stronie BIP-u Urzędu Gminy Turobin pod adresem: <https://ugturobin.bip.lubelskie> (w zakładce aktualności) i na stronie internetowej Urzędu Gminy Turobin.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu i w prognozie oddziaływania na środowisko rozwiązaniami odbędzie się w dniu **9 stycznia 2024 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Turobin w godz. od 10.00 do 11.00.

Zgodnie z art. 8c i art. 18 ust.1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 46 pkt 1, art. 39 ust. 1, pkt 3, art. 40 i art. 41, w związku z art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zapewniając możliwość udziału społeczeństwa w postępowaniu w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. planu, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu oraz prognozie oddziaływania na środowisko, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Wójta Gminy Turobin, który jest organem właściwym do ich rozpatrzenia, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **9 lutego 2024 r.**

Pisma należy kierować na adres Urzędu Gminy Turobin, ul. Rynek 1, 23-465 Turobin lub w postaci elektronicznej za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@turobin.pl lub elektronicznej skrzynki podawczej (ESP).

Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), dalej RODO, informuję, iż:

- Administrator**
Administratorem Państwa danych osobowych jest Wójt Gminy Turobin 23-465 Turobin, ul. Rynek 1, adres e-mail: sekretariat@turobin.pl, nr tel. 84 6833335.
- Inspektor Ochrony Danych**
Kontakt z wyznaczonym Inspektorem Ochrony Danych w sprawach dotyczących przetwarzania Państwa danych osobowych oraz realizacji przysługujących Państwu praw związanych z ich przetwarzaniem możliwy jest pod adresem e-mail: iod@turobin.pl.
- Cel i podstawa prawna przetwarzania**
Państwa dane osobowe przetwarzane będą w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związanych z tym procedurą planistyczną, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Podstawą przetwarzania Państwa danych osobowych jest art. 6 ust. 1 lit. c RODO w związku z Ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz Ustawą z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.
- Odbiorcy danych osobowych**
Odbiorcami danych osobowych mogą być podmioty uprawnione do ich pozyskania na podstawie przepisów prawa, podmioty przetwarzające dane osobowe na podstawie zawartych umów powierzenia, operator pocztowy. W przypadku, gdy do przekazywania dokumentów wykorzystuje się ePUAP odbiorcą danych będzie również właściwy Minister.
- Okres przechowywania danych osobowych**
Zgodnie z jednolitym rzeczowym wykazem akt Urzędu, niniejsze materiały są przechowywane 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wiecznie.
- Prawa osób, których dane dotyczą**
Posiadają Państwo prawo do żądania od Administratora sprostowania danych osobowych, ograniczenia ich przetwarzania, a także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych w Warszawie z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa. Ponadto przysługuje Państwu prawo dostępu do swoich danych osobowych - z zastrzeżeniem, że jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, prawo do uzyskania informacji o źródle ich pozyskania przysługuje jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.
- Informacja o wymogu podania danych osobowych**
Podanie przez Państwa danych osobowych w zakresie wymagany ustawodawstwem jest obligatoryjne. Odmowa podania danych będzie skutkowała pozostawieniem sprawy bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Turobin

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
TarnogródSTRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Z Babic na europejskie salony

Dwie mieszkanki Babic (gm. Obsza) i reprezentantki miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich weszły do Parlamentu Europejskiego. Przynajmniej weszły na chwilę i w nagrodę.

Teresa Zaborniak i Elżbieta Hałas wzięły udział w wyjeździe studyjnym do Strasburga. To była nagroda za I miejsce w półfinale konkursu „Kobieta Przedsiębiorcza” organizowanego przez Urząd Marszałkowski w Lublinie.

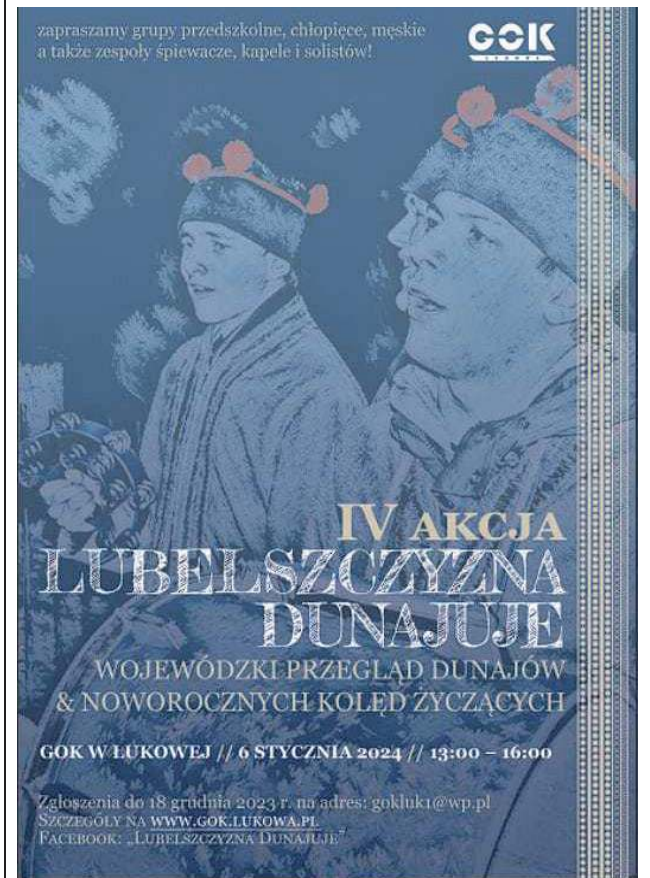
Etap powiatowy konkursu odbył się jeszcze w lipcu i właśnie w Obszy. Chodziło o wyszukanie i wykonanie potrawy o minimum 25-letniej recepturze, ściśle związanej z regionem lubelskim. KGW z Obszy przygotowało pieróg biłgorajski i nie dało konkurencji żadnych szans. I kiedy już wydawało się, że było-minęło, to świat przypominał sobie o skromnej nagrodzie, wysyłając dwie babiczanki do Francji.



Tomasz Zalewa

Teresa Zaborniak i Elżbieta Hałas reprezentowały Babice w Parlamencie Europejskim w Strasburgu

Lubelszczyzna znów dunajuje



Do 18 grudnia zgłoszenia, a 6 stycznia wielkie dunajowanie w Łukowej

Trwają zgłoszenia do IV Akcji „Lubelszczyzna Dunajuje”, czyli Wojewódzkiego Przeglądu Dunajów i Kołęd Życzących. Do 18 grudnia organizatorzy przyjmują zgłoszenia, a sam przegląd 6 stycznia w Łukowej.

Dunajowanie, to tradycja naszego regionu - śpiewanie kołęd pannom. Dunajami byli zazwyczaj młodzi chłopcy, którzy wędrując od domu do domu, śpiewali młodym niezamężnym pannom. Wróżyło to szybkie zamążpójście.

Celem przeglądu jest kultywowanie unikatowego w Polsce zwyczaju dunajowania wpisanego na Krajową Listę UNESCO, jako pierwszego z terenu województwa lubelskiego, ale też podtrzymywanie tradycji śpiewania dawnych kołęd życzących z terenu województwa lubelskiego, stanowiących o toż-

samości naszego regionu i promocja świeckich kołęd noworocznych.

Zgłoszenia do przeglądu należy dostać w nieprzekraczalnym terminie do 18 grudnia. Kategorie wykonawców: grupy przedszkolne, grupy chłopięce (I - VII klasa), grupy męskie, zespoły śpiewacze, muzycy indywidualni lub soliści. Przegląd odbędzie się w GOK w Łukowej 6 stycznia 2024 r. (godz. 13 - 16).

Tomasz Zalewa

Ośmiomiesięczny maraton w Tarnogrodzie

Jak zaczęli w kwietniu, to po ośmiu miesiącach dopiero skończyli. Tyle trwał w Tarnogrodzie projekt „Z muzyką wśród książek i obrazów” wymyślony i realizowany przez tarnogrodzką Bibliotekę Miejską.

Lista dokonań jest wyjątkowo długa, a wszystko po to, żeby przypominać mieszkańcom, że książki... nadal istnieją, dalej są wydawane i ciągle warto je czytać. Nawet kiedy nowe technologie pchają się w nasze życie drzwiami i oknami.

– W ramach realizacji zadania biblioteka zorganizowała wydarzenie mające na celu uświadomienie dzieciom, młodzieży i dorosłym znaczącej roli książki wśród innych dziedzin sztuki, promowanie czytelnictwa w oparciu o współczesne technologie i media, pokazywanie, jak muzyka i malarstwo czerpią inspirację z literatury – przekazują bibliotekarze z Tarnogrodu. A co się działo przez osiem miesięcy



Przez osiem miesięcy Biblioteka Miejska w Tarnogrodzie przyciągała do siebie mieszkańców w różnym wieku

w mieście?

- Spotkanie autorskie dla dzieci z Marcinem Koziółem autorem lektury szkolnej „Skrzynia Władcy Piorunów” i jej dwóch kontynuacji,
- „Świat książki kontra świat wirtualny” - Międzypokoleniowa debata (czerwiec 2023),
- „Andersen zilustrowany” - wystawa ilustracji utworów Hansa

Christiana Andersena, którą można było oglądać w bibliotece w wakacje, - Spotkanie autorskie dla dorosłych z Maxem Czornyjem, autorem bestsellerowych kryminałów, thrillerów psychologicznych i powieści obyczajowych opartych na faktach,

- „Z muzyką wśród książek i obrazów” - koncert oraz wer-

nisaż, w którym wystąpili Łukasz Jemiola i Maja Bielak oraz wernisaż prac Małgorzaty Figiel i Magdaleny Futomy,

- „Koziołek Matołek na Roztoczu” - konkurs „Piszemy X Księgę Przypadku Koziołka Matołka - Koziołek Matołek na Roztoczu”.

Tomasz Zalewa



**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®**

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

Nocny pożar w Aleksandrowie



Tylko błyskawiczna reakcja Straży Pożarnej z powiatu biłgorajskiego zapobiegła tragedii w Aleksandrowie

Tylko błyskawiczna reakcja Straży Pożarnej z powiatu biłgorajskiego zapobiegła tragedii w Aleksandrowie.

A tam ogień pojawił się w jednym z budynków.

- Jedna osoba została podtruta dymem
- przekazała Nowej Gazecie Biłgorajskiej, PSP w Biłgoraju.

Zgłoszenie o pożarze w kotłowni strażacy dostali w czwartek (7 grudnia) po godzinie 22. Jak nam przekazali, nie wiadomo jeszcze, co było przyczyną pożaru, ale wiadomo, że zadymienie było spore. Jedna osoba podtruta dymem trafiła pod opiekę lekarzy. Na miejscu interweniowały: JRG Biłgoraj oraz OSP Aleksandrów I i OSP Aleksandrów II.



Tomasz Zalewa

Walka z ogniem, który pojawił się w przydomowej kotłowni, trwała ponad godzinę

Ile leśnicy chcą za choinki? Podali ceny



Nadleśnictwo Józefów od środy rozpoczyna sprzedaż świątecznych choinek

Nadleśnictwo Józefów od środy (13 grudnia) rozpoczyna sprzedaż żywych choinek. Przypominamy o tym, bo raz, że są to drzewka z pewnego źródła, a dwa podobno jedne z najtańszych dostępnych w powiecie. Leśnicy z Józefo-

wa podali właśnie ceny i adresy punktów, gdzie będzie można sobie wybrać ten pachnący symbol świąt.

Tomasz Zalewa



**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®**

Józefów idzie w rozrywkę?



Zaletą estrady mobilnej jest to, że może dotrzeć do każdej wioski i w maksymalnie dwie godziny jest gotowa do koncertu

Mieszkańcy Józefowa mogą zacierać ręce. Gmina ogłosiła właśnie przetarg na zakup sceny mobilnej dla potrzeb organizacji imprez i wydarzeń kulturalnych w okolicy. A skoro będzie scena, to wypada mieć nadzieję, że gmina chce wyciągnąć mieszkańców z domu i coś im zaproponować w przyszłym roku. A do tego scena mobilna, czyli taki Zenek lub inna radosna formacja, będzie mogła wystąpić dosłownie wszędzie. Bo zakup sceny chyba nie z myślą o kampanii wybor-

czej i nadchodzących wyborach samorządowych?

Jak czytamy w opublikowanym właśnie zamówieniu, dostawa składa się z fabrycznie nowej mobilnej sceny. A ta przyjedzie do każdej wioski w gminie Józefów i w maksymalnie godzinę ma być gotowa do użycia, po roztawieniu przez maksymalnie dwie osoby. I ma mieć ściśle określone wymiary:

Wymiary sceny po rozłożeniu – 8,0 m x 6,0 m x 5,0 m (+/- 3 proc.)
Wymiary jako przyczepa – 9,4 m x

2,45 m x 3,6 m (+/- 3 proc.)

Dopuszczalna masa całkowita pojazdu – 3000 kg (+/- 3 proc.)

Powierzchnia sceny – 48 m² (+/- 3 proc.)

Wysokość od podłoża do sceny – 1,0 – 1,4 m

Podłoga sceny – antypoślizgowa, wodoodporna

Jeśli mamy w powiecie złote rączki i konstruktorów mobilnych scen, to przypominamy, że termin składania ofert do 15 grudnia.

Tomasz Zalewa

Jaki efekt tygodniowej akcji w gminie?

Kilkadziesiąt książek to efekt akcji prowadzonej w gminie Aleksandrów. Akcji, w którą zaangażowały się miejscowa biblioteka i miejscowa szkoła. Ale główni bohaterowie to mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej dla Kombatantów w Biłgoraju.

Gminna Biblioteka Publiczna w Aleksandrowie, wspólnie ze Szkołą Podstawową im. Dzieci Zamojszczyzny w Aleksandrowie, prowadziły akcję „Książka z dedykacją”.

- Zbieraliśmy książki dla mieszkańców biłgorajskiego Domu Pomocy Społecznej. Czytelnicy i uczniowie szkoły podstawowej przynieśli kilkadziesiąt książek. Były to powieści współczesne i klasyka, poradniki oraz regionalia. W ramach akcji mieszkańcy Aleksandrowa, a szczególnie uczniowie szkoły podstawowej, nie tylko przynosili książki, ale także uczniowie kl. VI-VII



Młodzi mieszkańcy Aleksandrowa własnoręcznie zrobili świąteczne kartki dla biłgorajskich seniorów

własnoręcznie wykonali piękne kartki świąteczne pod opieką nauczyciela plastyki. Kartki własnoręcznie też wykonały dla seniorów dzieci z kl. II pod opieką wychowawczynie - przekazują bibliotekarze z Aleksandrowa.

Zebrane książki oraz własno-

ręcznie wykonane kartki świąteczne (prawie sześćdziesiąt) przez młodzież i dzieci, zostały przekazane za pośrednictwem MiPBP w Biłgoraju seniorom z Domu Pomocy Społecznej dla Kombatantów w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa

BIL

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

Biszcza zrobiła kiermasz w... Sejmie

Przedstawiciele Warsztatu Terapii Zajęciowej z Biszczy pojechali do Warszawy. I nie było gdzie, bo w Sejmie zrobili kiermasz dekoracji świątecznych, witraży, obrazów oraz miodu. Odzew był, a na miejscu spotkali m.in. posłankę z Ziemi Biłgorajskiej, Małgorzatę Gromadzką. - Jak dobrze jest spotkać znajomych w miejscu, gdzie się tego nie spodziewasz. W Sejmie spotkała mnie właśnie taka niespodzianka. Ja zakupiłam stroik świąteczny na stół oraz drzewko szczęścia - przekazuje posłanka.

Warsztat Terapii Zajęciowej w Biszczy powstał w 2005

roku. Został utworzony przez Fundację na rzecz osób niepełnosprawnych i potrzebujących pomocy Otwórzmy Swoje Serca z siedzibą w Zamościu.

Uczestnikami WTZ są osoby dorosłe o różnym stopniu i charakterze niepełnosprawności. WTZ prowadzi zajęcia terapeutyczno-rehabilitacyjne w pracowniach: plastycznej, poligraficzno-komputerowej, krawiecko-dziewiarskiej, stolarsko-modelarskiej i gospodarstwa domowego, zapewnia opiekę medyczną oraz we współpracy z rodzinami podopiecznych organizuje różnorodne zajęcia, zabawy i wycieczki.

- Prowadzimy nieustannie walkę o lepsze życie dla naszych uczestników, nie tylko prowadząc na co dzień rehabilitację, ale również współpracując z rodziną, organizując



WTZ z Biszczy, na sejmowym kiermaszu odwiedziła m.in. poseł Małgorzata Gromadka

zajęcia poza czasem rehabilitacji, takie jak wyjazdy, wycieczki ogólnopolskie, uczestnictwo w różnych imprezach kultural-

nych czy społecznych. Warto jest zatrzymać się i poświęcić chwilę, aby nas poznać bliżej - tłumaczy wolontariusze.

Podopieczni z Biszczy ciągle są w ruchu. Zwiedzili już pół Polski, ale poznali także Parlament Europejski i Republikę

Litewską z jej stolicą Wilnem. Reprezentacja biszczańskieg WTZ wystąpiła na deskach Opery Lwowskiej, gościła też na audjencji u Ojca Św. Franciszka w Watykanie, zwiedzając przy okazji Włochy.

W 2007 roku WTZ z Biszczy zorganizował I przegląd osób niepełnosprawnych „O księżyc Twardowskiego”. Nieprzypadkowo 16 października, bo tego dnia Karol Wojtyła został wybrany papieżem. Przegląd jest zresztą organizowany do dziś. W tym roku odbył się po raz siedemnasty, a wielkim wydarzeniem jest Krzysztof Cugowski, który regularnie odwiedza warsztat w Biszczy. W tym roku też był gościem, a nawet sam wystąpił.

Tomasz Zalewa

Poznajcie bohaterów z Potoka Górnego



Złote Gody w Potoku Górnym

Takie czasy, że przeżyć z drugą osobą 50 lat w szczęśliwym związku małżeńskim, to już niemal bohaterstwo.

I pięć takich par z półwiecznym stażem mamy w gminie Potok Górny. Oczywiście była uroczystość w Urzędzie Gminy, na której wójt odznaczył mieszkańców medalami przyznanymi przez Prezydenta RP. A oto zasłużeńi herosi z gminy Potok Górny.



Tomasz Zalewa

Ponad 60 dzieci nie mogło zasnąć



Mikołaj dotarł do Majdanu Nowego i Majdanu Starego, a pomógł w tym sołtys i miejscowa OSP. Fot.GOK w Księżpolu

Ponad 60 dzieci z gminy Księżpol miało ciężką noc.

Bo jak zasnąć po tylu wrażeniach i kiedy zostały obypane prezenty? Święty Mikołaj odwiedził najmłodszych mieszkańców w Majdanie Starym i Majdanie Nowym (gm. Księżpol). Sołtys Majdanu Nowego i miejscowa OSP zgodnie ze sobą współpracują i wspólnie zorganizowali akcję. A radości było co niemiara.

Tomasz Zalewa



Oto Król Dariusz I. Oni grali najwięcej

Oto piłkarz Łady 1945 Biłgoraj z krwi i kości. Piłkarz, który biegał w biało-niebieskiej koszulce zdecydowanie najwięcej. Kibice Łady zebrali statystyki za 13 ostatnich lat. Od 2010 roku do tej chwili. I aż 285 spotkań w barwach Łady rozegrał Dariusz Kuliński. Popularny „Kula” wypredza Łukasza Szawarę i Pawła Nawrockiego. Lista jest bardzo ciekawa, a na niej nazwiska, o których niektórzy już pewnie zapomnieli.



Dariusz Kuliński przez 13 ostatnich lat rozegrał 285 meczów w barwach Łady 1945 Biłgoraj

Liczba rozegranych spotkań

Dariusz Kuliński – 285
Łukasz Szawara – 200
Paweł Nawrocki – 175
Dawid Konopka – 147
Bartłomiej Myszak – 145
Kamil Hanas – 139
Damian Rataj – 126
Arkadiusz Czok – 123
Grzegorz Mulawa – 121
Janusz Birut – 111
Mirosław Poliwna – 111
Patrik Dorosz – 110
Damian Chmura – 104
Jakub Kapuśniak – 100
Piotr Mazurek – 99
Szymon Tata – 99
Dominik Skubisz – 98
Marek Pyda – 97
Mateusz Obszyński – 94
Michał Skubis – 94
Maksymilian Kubik – 88
Bartłomiej Hajduk – 80
Aleksiej Goncharevich – 74
Mariusz Szarlip – 74
Maciej Żybura – 73
Marcin Dycha – 71
Sebastian Skrzypek – 69
Paweł Konopka – 67
Adam Pawluk – 67
Roman Stetskiv – 64
Bartosz Raduj – 63
Marcin Strzelczyk – 62
Siergiej Sawczuk – 59

Mateusz Zarzycki – 59
Szymon Wołoszyn – 57
Mirosław Bielak – 55
Michał Gawroński – 55
Michał Mielniczek – 55
Karol Misiarz – 55
Jakub Kołodziej – 53
Dawid Czerw – 50
Damian Kupiec – 48
Josué Silva – 47
Mykoła Cherniuk – 45
Przemysław Krzyszycha – 45
Anton Alfimov – 44
Michał Skiba – 44
Ivan Oleksiuk – 43
Jakub Pačkowski – 43
Marcin Watrak – 43
Jurij Perin – 41
Szymon Kurzyń – 38
Paweł Sobótka – 38
Michał Socha – 35
Bartłomiej Łokaj – 31
Ireneusz Zarczuk – 31
Tomasz Paczos – 29
Artur Szarzyński – 29
Mark Kharmushka – 27
Jan Komosa – 26
Piotr Szmít – 25
Jakub Siembida – 23
Michał Blicharz – 22
Jakub Rozwadowski – 22
Michał Birut – 21
Roman Stetskiv – 20
Michał Michoński – 20
Marcin Paluch – 20
Filip Przybylak – 19

Tomasz Zwolak – 19
Mateusz Dziurda – 18
Sebastian Żerebiec – 18
Will Carvalho – 17
Adam Hasiak – 17
Filip Larwa – 17
Michał Myszak – 17
Dmytro Nesterenko – 17
Kacper Błajda – 16
Maciej Chmura – 16
Denys Deriabin – 16
Łukasz Jasiński – 16
Sviatoslav Lavruk – 16
Marcin Dorosz – 15
Mateusz Góra – 15
Adam Mazurek – 15
Filip Mucha – 15
Mateusz Welc – 15
Graig Adams Innocent – 14
Artur Muzyka – 14
Dawid Piech – 14
Jurij Podo – 14
Patrik Rękas – 14
Mateusz Szafraniec – 14
Daniel Szałuba – 14
Bartłomiej Wołoszyn – 14
Mateusz Koguc – 13
Patrik Czarniecki – 12
Bartosz Grasa – 12
Mariusz Krawczykiwicz – 12
Emmanuel Osilaja – 12
Sebastian Safin – 12
Hryhorii Bevza – 11
Maciej Cynka – 11
Bartłomiej Kutryn – 11
Filip Sawa – 11

Piotr Branewski – 10
Tomasz Garbac – 10
Artur Łukasik – 10
Ihor Ponomarov – 10
Cleiton Soares – 10
Maciej Bieleś – 9
Kyril Lysenko – 9
Marcin Margol – 9
Filip Mróz – 9
Bartłomiej Maziarz – 7
Marcin Wolanin – 7
Mateusz Bielak – 6
Bartłomiej Gontarz – 6
Sebastian Gorczyca – 6
Rafał Kutyla – 6
Matthew Łysiak – 6
Adrian Miazga – 6
Kamil Niedźwiecki – 6
Krystian Szostak – 6
Maksym Pasternak – 5
Volodymyr Titiiievskiy – 5
Dawid Beda – 4
Jakub Kamiński – 4
Radosław Odrzywolski – 4
Dawid Poznański – 4
Rafał Róg – 4
Jarosław Sławkowski – 4
Stanislav Volkodav – 4
Paweł Kolbuch – 3
Dominik Pięta – 3
Dawid Safin – 3
Jakub Smoła – 3
Grzegorz Wliżło – 3
Paweł Bednarz – 2
Kacper Charkot – 2
Kacper Krzyżan – 2
Kamil Nowak – 2
Wojciech Terejko – 2
Damian Zwolak – 2
Adam Bednarz – 1
Belito De Brito – 1
Sylwester Jamroz – 1
Rafał Kosiński – 1
Ivan Kravets – 1
Łukasz Mika – 1
Daniel Młynarz – 1
Kewin Kurzyń – 1
Grzegorz Paczos – 1
Paweł Pieczykolan – 1
Andrzej Skubis – 1
Jurij Solomatin – 1

Tomasz Zalewa

Mamy medal mistrzostw Polski

Marcel Jonczak z Biłgoraja brązowym medalistą Zimowych Mistrzostw Polski Juniorów 14 lat! Pływak RWKS Sparty Biłgoraj z bardzo dobrym rekordem życiowym 58.94, Marcel stanął na trzecim stopniu podium. Do Poznania przyjechali najlepsi młodzi pływak z całej Polski. Medal był blisko już w sobotę, ale Marcelowi zabrakło do podium zaledwie 0,04 sekundy. W niedzielę los się odwrócił i to biłgorajanie wyprowadził czwartego zawodnika o 0.48 sekundy, sięgając o brąz.

W finale na 200 metrów stylem klasycznym walczył także Michał Giruc, który uplasował się na dziewiątej pozycji. Zmagania w Poznaniu „Spartanie” zakończyli wyścigiem sztafetowym 4x100 metrów stylem zmiennym. Marcel Jonczak, Michał Giruc, Kornel Kulanin i Mateusz Grasa zajęli ostatecznie miejsce siódme. Wielkie gratulacje dla młodych biłgorajskich pływaków!



Marcel Jonczak ze Sparty Biłgoraj, trzecim juniorem w Polsce

Tomasz Zalewa

W Biłgoraju zagrają na hali. Zapisy trwają



RAKOVIA CUP XVI 2023

28 GRUDNIA

HALA OSIR BIŁGORAJ



Zgłoszenia pod numerem : 794 766 682 oraz ks_rakovia@o2.pl

ORGANIZATOR:

Marcin Błażynski

PATRON MEDIALNY:

NOWA
biłgorajska

SPONSOR:

STREFA
ZIMOWA

Do 24 grudnia można się zgłaszać do turnieju halowego Rakovia Cup

Rozpoczęły się zapisy na halowy turniej piłkarski Rakovia Cup. Zostanie rozegrany 28 grudnia (czwartek) w hali OSiR w Biłgoraju. Liczba miejsc jest ograniczona i decyduje kolejność zgłoszeń. A dla piłkarzy z powiatu biłgorajskiego, którzy mają zimową przerwę w sezonie, to okazja do rywalizacji, poruszania się i podtrzymania formy.

W rozgrywkach biorą udział drużyny zaproszone przez organizatora oraz drużyny, które zgłoszą uczestnictwo do 24 grudnia. Koszt uczestnictwa wynosi 300 zł od zgłoszonej drużyny. Opłaty przelewem na konto organizatora do dnia 24 grudnia –

informują organizatorzy.

Na liście zgłoszeniowej może być maksymalnie 12 zawodników. W skład zgłoszonego zespołu mogą wchodzić zarówno piłkarze amatorzy, jak i zawodnicy czynnie uprawiający piłkę nożną. Zagrają zespoły 5-osobowe (4 zawodników w polu+ bramkarz). Mecze będą rozgrywane 1 x 11 minut i odbędą się w dwóch grupach A i B po 4 drużyny, systemem każdy z każdym.

Do turnieju mogą przystąpić wszyscy, którzy są zainteresowani i zdołają skompletować drużynę.

Tomasz Zalewa

Biłgorajanki zwały całe województwo!



Siatkarki z Biłgoraja obroniły tytuł mistrzyń województwa

Siatkarki z Zespołu Szkół Leśnych w Biłgoraju najlepsze na całej Lubelszczyźnie. Biłgorajanki obroniły w hali w Rykach tytuł mistrzyń województwa LZS Szkół Rolniczych i Ponadpodstawowych w Piłce Siatkowej Dziewcząt. W finałowym turnieju walczyły zespoły z: Sobieszyna, Klementowic, Dębina i Biłgoraja.

Zespoły grały systemem każdy z każdym. Biłgorajanki wygrały wszystkie mecze po 2:0 i nawet bez straty seta, po raz kolejny wygrały finałowy turniej.

Najlepszą zawodniczką wy-

brano Karolinę Tomecką. Zespół Szkół Leśnych w Biłgoraju reprezentowały: Alicja Szawara, Zuzanna Tomecka, Klaudia Szmaszek, Karolina Tomecka, Kinga Osiewicz, Izabela Murzac, Eliza Krasnodębska.

Tomasz Zalewa

Nasi szczypiorniści walczyli w Puławach

Jest niedosyt, bo była szansa nawet na dwa cenne wyjazdowe zwycięstwa. Juniorzy młodzi MKS Biłgoraj walczyli w Puławach z Azotami w lidze wojewódzkiej piłkarzy ręcznych. Jak spisali się nasi szczypiorniści?

W pierwszym meczu przeciwko Azoty Puławy I, mimo bardzo wyrównanej i zaciętej gry, gdzie dwie minuty przed końcem meczu mieliśmy remis, niestety przegrywamy z gospodarzami 24:20. W drugim meczu z Azoty Puławy II odnosimy zwycięstwo 18:39. Także do Biłgoraja przywozimy trzy punkty. A po meczach mieliśmy okazję z trybun obserwować mecz Superligi KS Azoty Puławy - Piotrkowianin Piotrków Trybunalski - informuje MKS Biłgoraj.

Tomasz Zalewa

Dziewczyna z Babic jedzie na Igrzyska Olimpijskie!

- Trzeba mieć pasję i trzeba chcieć, a wtedy nawet z Babic można dostać się na Olimpiadę. To jest ciężka praca, ale zapewniam, że warto - mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej Angelika Mach, która będzie reprezentować powiat biłgorajski na przyszłorocznych Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu i pobiegnie w maratonie.

■ Sama rozumiesz rangę wydarzenia. Powiat biłgorajski ma tylu sportowców na Igrzyskach Olimpijskich, co szóstek w Lotto.

(śmiech) Chyba rzeczywiście tak to wygląda.

■ Tylko czy my mamy prawo mówić: nasz sportowiec, biegaczka z powiatu biłgorajskiego, nasza olimpijka?

Oczywiście, że tak! Zdecydowanie tak. Jestem wychowanką Znicza Biłgoraj, to tam mój pierwszy trener zaszczylił we mnie pasję do biegania i trenowania. Ja się cały czas utożsamiam i identyfikuję z Ziemią Biłgorajską i choć już nie mieszkam, to cały czas pamiętam, skąd pochodzę. Jestem wdzięczna, bo właśnie tam wszystko się zaczęło i trwa dalej. Przy okazji pozdrawiam mojego pierwszego trenera Mieczysława Jamroza i chcę mu podziękować za to, że jestem teraz w tym miejscu, w jakim jestem.

■ Jak cię umiejscowić na tej mapie powiatu biłgorajskiego?

Moja rodzinna miejscowość to taka mała wioska Babice w gminie Obsza. To jest jakieś 30 kilometrów od Biłgoraja. Ale urodziłam się w Tarnogrodzie, choć wychowałam się i dorastałam właśnie w Babicach. Mieszkalam tam przez spory kawałek swojego życia.

■ Ale ty miałaś jakoś daleko do sklepu, że tak dobrze biegasz i na takich długich dystansach?

(śmiech) Właśnie nie. Było kilka takich lokalnych sklepów i to całkiem blisko domu. Do szkoły też nie musiałam biegać, bo miałam jeden kilometr spacerkiem. Może nie miałam takiej historii, jak słysząc o maratończykach z Kenii, którzy wszędzie mieli daleko i dlatego musieli zacząć biegać. Ja po prostu od małego dziecka zawsze byłam pełna energii i tak na dobrą sprawę to nie mogłam usiedzieć w miejscu, dlatego tak jakoś naturalnie zaczęło się bieganie.

■ A jeśli tu chce się biegać, to naturalny kierunek to jest Znicz Biłgoraj, bo raczej nic innego w okolicy nie ma.

Zgadza się. Chociaż muszę się przyznać, że kompletnie przez przypadek zaczęłam tam trenować, bo kiedyś nie wiedziałam w ogóle, że istnieje coś takiego jak Znicz Biłgoraj i można tam trenować bieganie. Kompletnie nie się tym nie interesowałam. Tylko jak byłam w gimnazjum, to na szkolnych zawodach wyłaniali reprezentację gminy i szukali kogoś, kto szybko biega. Tylko to był znacznie krótszy dystans, niż teraz biegam, bo 600 metrów w biegach przełajowych i tam byłam w czołówce. Wtedy mój nauczyciel, pan Nieścior, zaproponował mi, żebym zaczęła trenować bieganie. Trenowała też jego córka i nawet była wyżej niż ja w tych zawodach. I wtedy zaczął nas obie wozić na treningi i tak naprawdę panu Nieściorowi bardzo wiele zawdzięczam. Gdyby nie jego pomoc na początku, to raczej ciężko byłoby się dostać i dojeżdżać na treningi do Biłgoraja i to kilka razy w tygodniu. Moim rodzicom raczej trudno byłoby to pogodzić.

■ Właśnie. To twoje bieganie to jakieś geny po rodzicach, czy po prostu samorodny talent i praca?

Geny chyba raczej nie, bo rodzice raczej nic specjalnie nie trenowali, choć mama mówiła mi, że kiedyś w szkole skakała w dal i nawet wychodziło jej to całkiem dobrze. Z kolei mój brat trenował trochę piłkę nożną u nas w Piaście Babice. Też mu dobrze szło, tylko nie miał takiego zdrowia jak ja. U niego pojawiły się kontuzje, skręcenia kostki i posypało się to wszystko. Szybko skończył z tym graniem i została tylko ja. Byłam zawzięta, uparta i tak jest chyba do dziś.

■ A po Biłgoraju był Lublin i treningi w AZS UMCS.

Tak i tam przez całe studia biegałam. Na początku studiowałam sławistykę, czyli języki słowiańskie na UMCS. Później przenieśliśmy się do Warszawy na filologię rosyjską. Chociaż ostatniego roku w Lublinie studiowałam jednocześnie te dwa kierunki, ale kończyłam studia już na Uniwersytecie Warszawskim.

■ Mieszkasz teraz w Warszawie?

Właśnie nie. Już nie mieszkam w Warszawie. W stolicy mieszkalam tak naprawdę do pandemii,



Angelika Mach z Babic wystartuje w przyszłorocznych Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu

czyli do 2020 roku. A teraz mieszkam w Goleniowie, skąd pochodzi mój obecny trener.

■ Kiedy ty ostatnio byłaś w Babicach? Trafisz tam jeszcze?

Oczywiście, że trafię! Ostatnio byłam chyba we wrześniu albo w sierpniu. Miałam wesele u mojej koleżanki z akademika, jeszcze z czasów, kiedy razem studiowałyśmy w Lublinie. Udało mi się wyskoczyć do Babic, ale to dosłownie na chwilę. To był tylko weekend i tylko chwilę byłam w domu. Teraz planuję wybrać się do domu na dłużej - na tydzień albo nawet na dwa, żeby odwiedzić rodziców i mieć trochę takiego luzu. Teraz mam miesiąc roztrenowania, nie będę nic biegała, bo po prostu muszę odpocząć po tym ostatnim maratonie.

■ Dla każdego sportowca wyjazd na Igrzyska Olimpijskie to jest spełnienie marzeń, cel i ukoronowanie kariery. Ty już to masz.

Tak, dokładnie. I dla mnie start na Olimpiadzie to jest to samo.

■ Liczyłaś, ile przebiegłaś w życiu maratonów?

(śmiech) Już przestałam liczyć. Myślę, że gdzieś powyżej dziesięciu ich mam na pewno. Ten ostatni w Walencji był najszybszy i najlepszy w mojej karierze. Zająłam w Hiszpanii 33 miejsce z rekordem życiowym, który od teraz to 2 godziny 26 sekund i 19 setnych.

■ Dlatego, że był dobry dzień? Że rywale zmobilizo-

wali? Jeszcze coś innego?

Tak naprawdę na dobry

wynik w maratonie musi się złożyć dużo rzeczy. Nie tylko forma fizyczna wypracowana po miesiącach treningów. Do takiego długiego dystansu jak maraton najlepsza jest taka chłodniejsza pogoda, czyli temperatura około 10 stopni. Do tego trasa, gdzie nie ma za dużo podbiegów, tylko jest płaska i szybka. Ekipa i rywale też są ważni, bo maraton jest takim długim dystansem, że ciężko to pokonać samotnie, bo psychika i głowa też są ważne. To wszystko złożyło się w Walencji.

■ To, że masz już bilet na Igrzyska Olimpijskie w kieszeni, coś zmienia w dalszych przygotowaniach?

Na pewno się zmieni trochę. Ten maraton w Walencji to była już ostatnia szansa, żeby uzyskać odpowiedni czas i zdobyć minimum olimpijskie. Można to zrobić do końca stycznia, a ten maraton w Walencji był ostatnim maratonem. Gdybym tu pobiegła słabo, Igrzyska Olimpijskie oglądałabym w telewizji. Miałam już jedną próbę na wiosnę tego roku w Wiedniu, niestety tam mi się nie udało, a pogoda wyjątkowo nie dopisała. To był koniec kwietnia i około 20 stopni. Musieliśmy zmienić przygotowania, żeby postawić wszystko na jedną kartę i spróbować sił w Walencji. Tym razem się udało.

■ Dla ciebie to nie będzie debiut olimpijski, bo pobiegłaś na poprzednich igrzyskach w Tokio. W maratonie olimpijskim biegnie się inaczej niż w każdym innym?

Zdecydowanie inaczej. Na maratonach międzynarodowych wygląda to inaczej niż w rywalizacji w Polsce. Taki bieg rządzi się

innymi prawami, z tego względu, że jest wyższy poziom, większa presja i walka o medale czy tytuły. Bardziej chodzi o miejsce niż o czas. Dochodzą też gorsze warunki pogodowe, bo zazwyczaj te imprezy są w sierpniu, kiedy jest gorąco. Dlatego zazwyczaj na tych imprezach te czasy są dużo gorsze od rekordów życiowych zawodników, ale jak mówię, tu liczy się najlepsze miejsce.

■ Jak dużo brakuje ci do tych najlepszych na świecie?

Dużo. Czasy w maratonach naprawdę poszły do przodu. Coś naprawdę fenomenalnego jak niektórzy biegają, a ja jestem pod wielkim wrażeniem. Do tych najlepszych zawodniczek na świecie brakuje mi około 15 minut.

■ Tak realnie, to ile można „urwać” w trakcie jednego sezonu?

Ja jeszcze do tamtych igrzysk w Tokio, to ja się poprawiłam aż o 10 minut. Robiłam wszystko, żeby tam pojechać i gonić te najlepsze zawodniczki. Wtedy miałam życiówkę 2 godziny i 37 minut i poprawiłam się na 2,27. Ale teraz na tym wyższym poziomie trudniej jest aż o tyle poprawić swój czas. Wyniki są coraz bardziej wyrubowane. Ten mój aktualny czas, to jest trzeci wynik w historii maratonów w Polsce. Do rekordu Polski brakuje mi 27 sekund, a to jest bardzo mało w maratonie. Jeszcze coś urwę. Teraz ta nowa technologia, te buty są coraz lepsze. Do tego możliwość wyjazdów do Kenii na obozy wysokogórskie, gdzie oddycha się inaczej.

■ Wierzysz, że ta światowa rywalizacja w maratonie to tak czysto i bez żadnego wspomaganie? Czy może kontrole antydopingowe nie są aż tak skuteczne?

(cisza) Różnie z tym jest. Może tak

być z tymi badaniami, bo tylko w tym roku za doping zawiesili około 50 samych Kenijczyków. A gdzie inne nacje? To o czymś świadczy. Sama byłam wiele razy na obozach w Kenii, gdzie jest po prostu bieda. Ci ludzie robią wszystko, żeby się pokazać, żeby zaistnieć i żeby się wybić i wyjechać z tej biedy. Za wszelką cenę. W Kenii jest 80 procent bezrobocia i bieganie to jest jedyna nadzieja na lepsze życie. Tam nie ma takich kontroli antydopingowych jak u nas i oni próbują różnych rzeczy, żeby biegać szybciej. Te pieniądze, które mogą zarobić za bieganie i zwycięstwa w maratonach, są dla nich olbrzymie i mogą tylko o takich marzyć. Podobnie jak o sławie, kontraktach reklamowych, medalach i sukcesach. Dlatego oddadzą za to wszystko.

■ Pięknie to wszystko brzmi, a w środku skromna dziewczyna z Babic.

I to pokazuje, że nawet z Babic można wyjechać na Igrzyska Olimpijskie. To wyszło z mojej wielkiej chęci wybiecia się z tej małej miejscowości i osiągnięcia czegoś w życiu. Żeby móc podróżować, zwiedzać świat i robić to, co się kocha i co sprawia przyjemność. Trzeba mieć pasję i trzeba chcieć, a wtedy nawet z Babic można dostać się na Olimpiadę. To jest ciężka praca, ale zapewniam, że warto. Talent talentem, ale najważniejsze jest jednak ciężka i systematyczna praca.

■ Które miejsce na przyszłorocznych Igrzyskach Olimpijskich bierzemy w ciemno?

Jeżeli będę w pierwszej dziesiątce w Paryżu, to będę zadowolona. Po to tam pojadę i to jest mój cel na przyszłoroczne Igrzyska Olimpijskie.

Tomasz Zalewa

Młodzi biłgorajanie pokazują swój talent

Poznajcie Stasia Pindora z Biłgoraja. Został właśnie nagrodzony, a pięcioro kolejnych podopiecznych Tęczowej Malarni MDK w Biłgoraju zostało wyróżnionych w XXIV Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Ja i Król Maciuś Pierwszy”. Został zorganizowany przez Młodzieżowy Dom Kultury im. Króla Maciusia Pierwszego w Płocku.

Uczestnikami konkursu były dzieci i młodzież w wieku przedszkolnym i szkolnym, zaś jego tematyka związana jest corocznie z postacią, przygodami i postrzeganiem Króla Maciusia przez jego rówieśników. Ta postać fikcyjnego małego króla stworzona przez Janusza Korczaka daje inspirację dla pokoleń młodych ludzi.

Jury obradujące pod przewodnictwem dr Laury Dyczko – artysty plastyka, reprezen-



Stas Pindor z Biłgoraja z nagrodą w ogólnopolskim konkursie „Ja i Król Maciuś Pierwszy”

tującej Płocką Galerię Sztuki w Płocku, po analizie 436 prac z 26 placówek postanowiło nagrodzić i wyróżnić prace dzieci i młodzieży w czterech kategoriach wiekowych.

Młodzi artyści, reprezentujący Młodzieżowy Dom Kultury w Biłgoraju, znaleźli się w ścisłym gronie laureatów. W najmłodszej kategorii wiekowej dzieci w wieku 3-6 lat wyróżniona została praca sześciolatniej Milenki Kotyły. Kolejne wyróżnienia w kategorii 7-10 lat przypadły Wiktorii Skakuj (lat 9), Karolinie Grudzińskiej (lat 10) i Mai Myszak (10 lat). W grupie wiekowej 11 – 14 lat wyróżniono Amelię Dybiak (11 lat). W tej samej kategorii najwyższe oceniono wysiłek twórczy czternastoletniego Stasia Pindora. Ten młody artysta za swoją pracę namalowaną pastelami olejnymi otrzymał nagrodę.

Tomasz Zalewa

Wiadomość z Biłgoraja warta... 15,5 miliona złotych!



Budowa Centrum Rehabilitacyjno-Sportowego w Biłgoraju kosztowała 15,5 mln złotych

Dlaczego takich informacji z Biłgoraja jest tak niewiele? Być może dlatego, że ta jest warta... 15,5 mln złotych.

Tyle kosztowała budowa Centrum Rehabilitacyjno-Sportowego z pełnowymiarową areną sportową i trybuną na 300 osób. Powstało przy Szkole Podstawowej nr 1 przy ulicy Zamojskiej.

Za nami komisyjny i końcowy odbiór budynku Centrum Rehabilitacyjno-Sportowego przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Błogosławionego Księdza

Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Biłgoraju. Obiekt z pełnowymiarową areną sportową i trybuną stałą na 300 osób posiada łączniki komunikacyjne z istniejącym obiektem szkoły. Projekt, poza budową hali sportowej, obejmował między innymi budowę amfiteatru „zielonych lekcji” i siłowni. Obiekt spełnia wszystkie wymagania ze szczególnym uwzględnieniem wymaganej dostępności dla osób słabowidzących i niepełnosprawnych.

Tomasz Zalewa

W Biłgoraju pokazali, że można inaczej



Górnik z Bogdanki odwiedził przedszkolaków z Biłgoraja

Pewnie można opowiadać dzieciom o kopalniach, pokazać jakieś zdjęcie, czy nawet zaszać i przynieść bryłkę węgla. W Samorządowym Przed-

szkolu nr 2 w Biłgoraju po prostu zaprosili prawdziwego górnika z Bogdanki. Jakież epokowe odkrycie to pewnie nie jest, ale zawsze inaczej



Górnik z Bogdanki odwiedził przedszkolaków z Biłgoraja

i ciekawiej dla najmłodszych. - Dzieci poznały strój galowy, jakiego koloru są pióropusze przy czapce oraz dowiedziały się wielu innych ciekawostek

- pokazuje biłgorajskie przedszkole.

Tomasz Zalewa



Obiekt z pełnowymiarową areną sportową i trybuną stałą na 300 osób



Za nami komisyjny i końcowy odbiór budynku Centrum Rehabilitacyjno-Sportowego przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Błogosławionego Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Biłgoraju